

REPUBLIKA

Rok XV.

ŁÓDŹ, WTOREK, 26 STYCZNIA 1937 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

№ 26

Ostry konflikt rządu z sejmem

na tle konstytucyjnym. — Min. Poniąkowski w imieniu całego gabinetu wypowiedział się przeciwko ingerencji sejmu w sprawy rządzenia

Zatarg wybuchł na tle gospodarki w lasach państwowych. Komisja budżetowa uchwaliła projekt pos. Dudzińskiego mimo sprzeciwu rządu

Warszawa, 25 stycznia.

Na tle dzisiejszej dyskusji w komisji budżetowej sejmu nad projektem ustawy posła Dudzińskiego o zmianie dekretu Prezydenta R. P. o państwowym gospodarstwie leśnym — wyniki poważny

KONFLIKT MIĘDZY RZĄDEM A SEJMEM.

Projekt ustawy referowanej przez posła Dudzińskiego rezerwuje dla sejmu dalekoidący udział w zarządzie lasami. Wedle tego projektu plan użytkowania lasów państwowych ustalać mają izby ustawodawcze a dopiero na mocy tego planu opracowywany ma być każdorazowo roczny plan finansowo-gospodarczy.

Projekt posła Dudzińskiego daje również dalekoidącą ingerencję izbom ustawodawczym w politykę kredytową lasów państwowych. Po obszernym referacie posła Dudzińskiego, uzasadniającym tezy projektu ustawy — wywiązała się ożywiona dyskusja, w której głos

trzykrotnie zabierał min. Poniąkowski,

skł, wypowiadając się w imieniu całego rządu przeciwko projektowi, który — zdaniem ministra — stoi w sprzeczności z konstytucją,

gdyż konstytucja rezerwuje izbom ustawodawczym prawo kontroli nad gospodarką państwową, natomiast projekt referenta w razie gdyby przeszedł przez izby ustawodawcze — zapewniłby im udział w zarządzie lasami państwowymi. Minister stwierdził, że postanowienia konstytucji, oparte na wieloletnim doświadczeniu mają głębokie uzasadnienie.

Im bardziej wchodzi izba w prawa dokonywania zarządu — tym gorzej wykonywa swe funkcje kontroli, a one są niewątpliwie ważniejsze. Dlatego min. Poniąkowski

WYPOWIEDZIAŁ SIĘ KATEGORYCZNIE W IMIENIU RZĄDU PRZECIWKO PROJEKTOWI,

stwierdzając, że rząd czyni wszystko celem ułatwienia sejmowi kontroli i wglądu w gospodarstwo. Ograniczenie tego prawa komplikuje niepomniernie sprawę, czyniąc z izb ustawodawczych

coś na obraz rady nadzorczej przedsiębiorstwa.

Wywody min. Poniąkowskiego poparł gorąco wicemarszałek Miedziński, stwierdzając również, że widzi w projekcie ustawy elementarną niezgodność z konstytucją, gdyż

FUNKCJE RZĄDZENIA NIE NALEŻĄ DO SEJMU.

Również stanowisko rządu poparli posłowie ze Związku Działaczy społecznych Wsi i Miast, grupujących posłów z „Naprawy”, z posłem Kotkiem z Katowic na czele. Stwierdził on, że kwestia gospodarki lasów państwowych znalazła się na porządku dyskusji na skutek rzekomego naruszenia przez rząd uprawnień sejmu.

Dokoła tego zagadnienia mobilizowało się opinie izby, nerwowość zaś z jaką zagadnienie to było traktowane doprowadziła do tego, że dziś mamy do czynienia z zagadnieniem wprost przeciwnym, a mianowicie, że sejm zaczyna naruszać uprawnienia rządu.

ZA POSŁEM DUDZIŃSKIM WYPO-

WIEDZIAŁA SIĘ W DYSKUSJI WIEKSZOŚĆ POSŁÓW Z POSŁAMI BRZEK-OŚIŃSKIM I HUTTEN-CZAPSKIM NA CZELE.

Min. Poniąkowski zabierał dwukrotnie jeszcze głos w dyskusji, która była utrzymana w tonie gorącym, stwierdzając, że uważa projekt ustawy za niewykonalny praktycznie, teoretycznie zaś za wkraczający na teren niewłaściwy dla sejmu i dlatego przeciwko niemu się oświadcza.

Na zakończenie jeszcze raz min. Poniąkowski podkreślił, że **PROJEKT POSŁA DUDZIŃSKIEGO NIE JEST ZGODNY Z PODSTAWOWYMI PRZEPISAMI KONSTYTUCJI. MIMO TO PROJEKT TEN PRZESZEDŁ W GŁOSOWANIU KOMISJI 17 GŁOSAMI PRZECIWKO 7.**

Na referenta na plenum sejmu wybrano posła Dudzińskiego.

Na plenarnym posiedzeniu sejmu zdecydować się czy konflikt przybierze poważniejsze rozmiary, w razie gdyby ów projekt ustawy został uchwalony — czy też da się załagodzić.

Sensacyjne morderstwo polityczne w Paryżu

Znany ekonomista rosyjski Nawaszin, który zerwał z Sowietami, zastrzelony na ulicy. Morderstwo Nawaszina ma związek z procesem „trockistów” w Moskwie?

Paryż, 25 stycznia.

(PAT) Wielkie wrażenie sprawiła dzisiaj w Paryżu sensacyjna wiadomość o **ZAMORDOWANIU ZNANEGO ROSYJSKIEGO EKONOMISTY I PUBLICYSTY,**

przebywającego obecnie w Paryżu na emigracji Dymitra Nawaszina. O godz. 10 rano w zakątku lasu bułoińskiego rozległy się dwa strzały i jeden z przypadkowych przechodniów widział 2-ch mężczyzn, jak gdyby walczących z sobą, po czym jeden z nich padł na ziemię drugi zaś szybko zaczął uciekać w kierunku zarośli. Policja stwierdziła, iż zamordowanym był mieszkający w tamtych okolicach

DYMITR NAWASZIN, wybitny publicysta i ekonomista posłujący rozgłoszone stosunki w kołach francuskich, szczególnie lewicy francuskiej.

W paryskich kołach politycznych rozeszły się pogłoski, iż **NAWASZIN PADŁ OFIARĄ ZEMSTY POLITYCZNEJ.**

Nawaszin, syn słynnego botanika rosyjskiego Sergiusza Nawaszina z zawodu adwokat w r. 1917 był on

zesem centralnego komitetu Czerwonego Krzyża. W czasie rewolucji sowieckiej pozostał on w Rosji i związał się z nowym reżimem, został mianowany członkiem biura studiów ekonomicznych przy banku przemysłu i handlu w Moskwie. Następnie udał się do Francji i w r. 1927 uzyskał obywatelstwo francuskie, objawiając w Paryżu stanowisko dyrektora jednego z banków. Od r. 1930 Nawaszin wycofał się z banku,

Nowa afera a la Kutiepow

Nawaszin był przyjacielem wielu ministrów francuskich

Paryż, 25 stycznia.

(Pat) — Tajemnicze morderstwo Nawaszina zaczyna budzić coraz większe zainteresowanie.

„Echo de Paris” w wydaniu prowincjonalnym porównuje już śmierć Nawaszina do afery gen. Kutiepowa.

Naczelny redaktor „La Republique” Emil Roche złożył wieczorem oświadczenie, że Nawaszin był oddanym jego współpracownikiem i przyjacielem. Był to jeden z najwybitniejszych przedstawicieli inteligencji — jakiego spotkałem — oświadczył. Jeszcze w ostatni czwartek na obiedzie u Nowo-

poświęcając się pracy naukowej. Współpracował on z wielu wydawnictwami gospodarczymi. Mimo, że dawniej zajmował urzędowe stanowisko w Sowietach,

ZERWAŁ Z SOWIETAMI

już oddawna.

Prasa wieczorna paryska podkreśla, iż Nawaszin był blisko zaprzyjaźniony z obecnymi podsądnymi w procesie moskiewskim Piatakowym i Sokolniko-

wem i **PROBUJE WIEZĄC ZAMACH MORDERCZY NA NAWASZINA Z ODBYWAJACYM SIĘ W MOSKWIE PROCESEM.** Nawaszin zaprzyjaźniony był z wieloma wybitnymi działaczami gospodarczymi i politycznymi Francji. Minister gospodarki narodowej Spinasse na wiadomość o śmierci Nawaszina, przybył do mieszkania zmarłego i złożył kondolencje wdowie.

Paryż, 25 stycznia.

(PAT). Osoby prowadzące dochodzenie w sprawie tajemniczego zabójstwa Nawaszina są zdania, że ma się tu do czynienia z zamachem politycznym. Dochodzenie nie jest łatwe, gdyż był tylko jeden świadek zbrodni, który mógł udzielić pewnych danych dla poszukiwania mordercy.

Dziś wieczorem do komisarza policji dla złożenia zeznań przybyła wdowa po zabitym w towarzystwie b. ministra de Monzie.

Oświadczyła ona, że jej mąż nie miał wrogów osobistych. Monzie stwierdził, że Nawaszin był przyjacielem jego, zarówno jak Spinasse i Paula Reynaud.

Trzeci dzień procesu Radka i tow.

Moskwa wyzyskuje proces dla celów „propagandowych”. — Zeznania osk. Bogusławskiego Pogłoski o aresztowaniu Rakowskiego

Moskwa, 25 stycznia.

(PAT) W trzecim dniu procesu Radka, Sokolnikowa i towarzyszy przesłuchano św. Łoginowa, znajdującego się w areszcie za udział w działalności opozycyjnej. Zeznania świadka mają głównie na celu podkreślenie faktu, że Piatakow występował w roku 1917 przeciwko Leninowi, a przede wszystkim wytłumaczenie przyczyny chaosu i nieporządków w przemyśle. Kiedy Łoginow usiłował uzasadnić defetystyczne stanowisko trockistów powołując się na analogie roku 1917 t. j. na politykę Lenina zmierzającą do klęski wojennej caratu, prokurator Wyszyński przerwał mu, oświadczając, że ta analogia jego zupełnie nie interesuje.

Osk. Bogusławski, który kierował akcją dezorganizacyjną na Syberii w okręgu Kuźnieckim na kolei uderzył wyraźnie w ton skruszy zaznaczając, że nie wiedział nic o planach spiskowców rozczłonkowania ZSRR. Prokurator Wyszyński wdał się w dyskusję z oskarżonym aby wykazać, że nawrócenie się Bogusławskiego nie zostało spowodowane złymi warunkami w więzieniu, lub narowami władz śledczych. Bogusławski stwierdził, że nawrócenie jego jest wyłącznie rezultatem wewnętrznej przemiany duchowej.

Osk. Drobnis kierownik akcji dezorganizacyjnej i dywersyjnej w okręgu Kuźnieckim zeznaje m. in., że był ambasadorem sowieckim w Paryżu Rakowski podczas swego pobytu na zesłaniu w Bornaule gdy składał podanie ze skruczoną do centralnego komitetu partii wieść o istnieniu organizacji Trockiego i jego dyrektywach w sprawie stosowania terroru. To nieoczekiwane oświadczenie nie przeszło bez wrażenia na sali.

Rakowski, który ostatnio załmował stanowisko prezesa sowieckiego Czerwonego Krzyża, został już podobno aresztowany.

Na posiedzeniu wieczornym zeznawał oskarżony Muratow, który swego czasu był dowódcą moskiewskiego okręgu wojennego oraz Szetow, członek terrorystycznej organizacji w Kuzbasie.

Muratow przyznaje się do swej działalności terrorystycznej w Syberii Zachodniej.

Na zapytanie prokuratora dlaczego nie przyznawał się do swych prze-

stępstw na śledztwie w ciągu 8 miesięcy, odpowiada że w ciągu tego czasu zastanawiał się nad swą przeszłością i gdy uprzytomnił sobie, że on, stary bolszewik, dał się wciągnąć do takiej występnej akcji, przeraził się, iż imię jego może stać się dla potomności symbolem kontrrewolucji i wówczas postanowił wyznać całą prawdę.

Oskarżony Szetow opowiedział obszernie o akcji dezorganizacyjnej i terrorystycznej w Kuzbasie. Zeznawał, że dostarczał wiadomości o przemyśle so-

wieckim w Syberii Niemcom, wymieniając niemiecką firmę „Froehlich” w Kuzbasie i jej dyrektora Delmanna.

Szetow m. in. wyjaśnia przyczyny nie wypełnienia planu wydobycia węgla w Kuzbasie oraz wielkie ilości pożarów w kopalniach i nieszczęśliwych wypadków. Szetow mówi, że w Kuzbasie prowadzono akcję dywersyjną w kopalniach wzniciając pożary i sabotując ruch stachanowski. W rezultacie tej akcji w Kuzbasie było w ciągu 1935 r. 60 pożarów, a norma wydobycia węgla spadła

o 50 procent. Inż. Strojilow, który pracował w Kuzbasie zeznaje, że do załogi partii nie należał a został wciągnięty do spisku przez Niemców, którzy podsuwali mu w czasie pobytu w Niemczech nieodpowiednią lekturę, a gdy po powrocie do Z. S. R. R. ujrzał na wsi nędzę spowodowaną przez kolektywizację oraz biedę wśród robotników, to zwątpił o tym, by partia szła po właściwej drodze. Prokurator wskazuje, że na złą drogę zaprowadziła go zła lektura, a m. in. książka Trockiego, gdyż po przeczytaniu jej zaczął widzieć rzeczywistość innymi oczami.

Następne posiedzenie sądu jutro o 11-ej rano.

Moskwa, 25 stycznia.

W związku z procesem Radka i towarzyszy pojawiają się już obecnie głosy domagające się pośpiechu do odpowiedzialności sądowej Bucharina i Rykowa oraz innych z grupy t. zw. opozycji prawicowej.

Wywnioskować z tego można, że po procesie Radka i towarzyszy odbędzie się proces członków opozycji prawicowej.

Moskwa, 25 stycznia.

(PAT) W fabrykach, oddziałach wojskowych i kolektywach rolnych zapoczątkowana została szeroka akcja wiecowa, mająca na celu potępienie Radka, Piatakowa, Sokolnikowa i pozostałych współoskarżonych w oczach opinii. Na wiecach uchwalane są rezolucje z żądaniem najwyższego wymiaru kary na spiskowców, których piętnuje się w dosadnych słowach: „Psy faszyzmu, zdradcy ojczyzny i t. p.”. Uchwały na wiecach podkreślają, iż uczestnicy zgromadzeń postanawiają udzielić poparcia centralnemu komitetowi partii i Stalinowi. Radio moskiewskie nadaje w językach francuskim, niemieckim i angielskim audycje, przeznaczone dla zagranicy i zawierające szczegółowe sprawozdania z procesu.

Paryż, 25 stycznia.

(PAT) Agencja Havasa donosi z Oslo, że tamtejszy dziennik „Dagbladet” nawiązując do zeznania Piatakowa, że w grudniu 1935 r. udał się specjalnym samolotem z Berlina do Oslo celem odbycia konferencji z Trockim — stwierdza, że zeznanie to mija się z prawdą, gdyż w grudniu 1935 r. żaden samolot z Berlina nie przybył do Oslo.

Powstańcy przygotowują ofensywę, chcąc przerwać komunikację Madrytu z Walencją

Madryt, 25 stycznia.

(PAT) Rada obrony Madrytu donosi: Na froncie madryckim i w najbliższych okolicach stolicy nie zaszły żadne zmiany. Między miejscowościami Cueta de la Reina i Clempozuelos, na południe od Aranjuez odparto gwałtowny, poparty akcją czołgową, atak powstańczy. Na pozostałych frontach panuje spokój.

Wśród szczątków, zniszczonych w śródmieściu Madrytu domów znaleziono pociski działowe bardzo wielkiego kalibru, niejednokrotnie 280 lub 300 mm. Są to pierwsze wypadki ostrzeliwania stolicy z tak ciężkich dział. W kołach wojskowych zwracają uwagę, że artyleria hisz-

pańska nie posiadała tak ciężkich armat.

Saint Jean de, 25 stycznia.

(PAT) Panująca od szeregu dni niepogoda utrudnia operacje wojskowe na wszystkich frontach. Mimo to spokój ostateczny jest interpretowany jako wróżba operacji na wielką skalę bądź na froncie Malagi, bądź też na froncie Madrytu. Ożywiona działalność na odcinku Aranjuezu zdaje się wskazywać, że wojska powstańcze zamierzają przerwać ostatecznie komunikację między Madrytem a Walencją, tym bardziej, że ewakuacja ludności cywilnej jest już prawie na ukończeniu.

Wydarzenia w Palestynie

będą rozpatrywane przez komisję mandatową w Genewie

Genewa, 25 stycznia.

(Pat) — Rada Ligi na posiedzeniu południowym przyjął raport w sprawach mandatowych, który m. in. postanawia, że nadzwyczajna sesja komisji mandatowej rozpocznie się 21 maja r. b. Sesja ta zajmie się zeszłorocznymi wydarzeniami w Palestynie. Następnie po przyjęciu kilku innych raportów, rada przeprowadziła ożywioną debatę na temat osób, które korzystają z azylu w ambasadach i poselstwach w Madrycie. — Dyskusja rozpoczęła się od sprawozdania, jakie złożył dr. Lasnet, szef misji sanitarnej, która na życzenie rządu hiszpańskiego badała warunki sanitarne w Hiszpanii. Dr. Lasnet twierdzi, że warunki sanitarne w Madrycie są dotych-

czas zadawalające, podniósł jednak konieczność przedsięwzięcia środków zapobiegawczych przed epidemiami oraz zalecił ewakuację połowy ludności madryckiej przy pomocy 200 autokarów.

Skościł zabrakł głos delegat hiszpański min. del Vayo, który podziękowawszy członkom komisji sanitarnej za ich pracę poświęcił dużą część swego przemówienia politycznej stronie zagadnienia występując przeciwko opinii, jakoby władze hiszpańskie nie panowały nad położeniem wewnętrznym oraz podkreślając, że rząd jego walczy o ideę demokratyczną i liberalną przeciwko rebeliantom, wspomagany przez dwa obce mocarstwa.

Zdarzenia i ludzie

Od mechanika do miliardera

Niezwykła kariera Lorda Nuffielda

Londyn, w styczniu.

Lord Nuffield — oto nazwisko człowieka, o którym w ciągu ostatnich tygodni mówi się wiele w całym Imperium Brytyjskim. Można przypuszczać, że łańcuch sensacji, jaki wiąże się z nazwiskiem wielkiego przemysłowca, służy celom reklamowym. Jednak lord Nuffield nie potrzebuje tego rodzaju „publicity”, a poza tym nie jest on naprawdę człowiekiem, który w ten sposób dążyłby do popularności.

Świat poza Anglią do niedawna nie znał nawet nazwiska Nuffielda... Któż wie, że fabrykant samochodów, Bill Morris, w roku 1934 mianowany został przez króla Jerzego V pierwszym baronem tego tytułu? Samochody Morris znane są na całym świecie — producent ich zaś dopiero teraz zwrócił na siebie uwagę.

Przed kilkoma tygodniami lord Nuffield rzucił na giełdzie ze swego majątku prywatnego za 2.650.000 funtów szterlingów akcyj. Papiery wartościowe kwitujące zakłady Morrisa rozchwytały go natychmiast, a kurs ich w ciągu kilku godzin poszedł w górę o sto procent. Drogą tej finansowej transakcji majątek gotówkowy lorda Nuffielda powiększył się o 5 milionów funtów.

Z obliczeń, przeprowadzonych w City w związku z wypuszczeniem akcji na rynek, wynikało, że lord Nuffield za jednym zamachem został najbogatszym człowiekiem Anglii. Jego majątek prywatny oblicza się na 250 milionów funtów; przytem należy zaznaczyć, że majątek ten, mimo olbrzymich podatków finansowych jakie na nim ciąży, zwiększa się niezmiennie z godziny na godzinę. Sumienni statystycy obliczyli, że właściciel zakładów Morris bogaci się dziennie o 3.000 funtów. Oprócz kolosalnych fabryk Morrisa w Oxfordzie, należą do niego jeszcze dwa inne wielkie zakłady samochodowe w Anglii, a mianowicie zakłady Wolseley i MG.

Ledwie świat handlowy uspokoił się nieco, lord Nuffield przygotował nową niespodziankę. Bez długich wstępów i zapowiedzi podarował on uniwersytetowi oxfordzkiemu sumę 1.350.000 funtów celem urządzenia tam największego centrum badań naukowych z dziedziny medycyny. Poza tym ofiarował on setki tysięcy funtów na różne inne cele dobroczynne. Nic więc dziwnego, że nazwano lorda Nuffielda najhojniejszym człowiekiem i największym dobroczyńcą Anglii.

Nagle jednak, lord Nuffield, który dotychczas nie miał nic wspólnego z po-

lityką, został główną osobą sensacyjnej historii, która poruszyła cały angielski świat polityczny. Zaatakował on mianowicie ministerstwo lotnictwa, a właściwie cały rząd, w bardzo ostry sposób, stwierdzając publicznie, iż całe uzbrojenie armii angielskiej jest chybione i technicznie źle przygotowane. Teraz dowiedziano się dopiero, że między wielkim przemysłowcem a angielskim ministerstwem lotnictwa od wielu miesięcy już toczy się zacięta walka, która wywołała mnóstwo przykrych incydentów. Tak np. lord Swinton, minister lotnictwa odmówił kategorycznie przyjęcia u siebie lorda Nuffielda.

Ponieważ zainteresowania światowe koncentrują się obecnie bardziej niż kiedykolwiek na zbrojeniach angielskich, jest rzeczą zrozumiałą, że odkrycia i oskarżenia tego znakomitego fachowca wywołały wielką burzę.

Człowiek, o którym teraz mówi cały świat, ma za sobą karierę, która należy chyba do najwspanialszych w obecnych czasach. Kiedy lord Nuffield złożył swą ogromną ofiarę na rzecz badań medycznych, opowiadał sam, że jako chłopiec miał on tylko jedno marzenie: zostać lekarzem. Jako syn robotnika z Cowley był jednak zbyt biedny, ażeby zrealizować swoje plany. Został więc mechanikiem rowerowym, a kiedy zaoszczędził pierwsze 5 funtów, usamodzielił się. Urządził mały zakład naprawy w Cowley. Z tego warsztatu z czasem powstały olbrzymie zakłady

Morris-Cowley. Dzisiaj w zakładach tych pracuje 15.000 robotników. Kiedy w roku 1911 na jednej z pierwszych wystaw londyńskich ukazały się małe „kominy” samochody Morrisa, nie przewidywano do nich wielkiej wagi i nikt nie uwierzyłby, że wozy te mają taką wspaniałą przyszłość. Fabrykanci samochodów w owych czasach konstruowali swoje wozy jedynie jako przedmiot luksusu dla bogaczy.

„Bill”, który sam pochodził z ludu, chciał ludowi dać tani środek komunikacyjny. Żelazną wolą i cierpliwością przeprowadzał on swoje wielkie plany i osiągnął decydujące zwycięstwo. Mimo milionów, które zgromadził i tytułów, którymi go obdarzano, nie zmienił się zupełnie. Nie przyjął on arystokratycznych obyczajów. Jak dawniej, kierując swymi olbrzymimi zakładami, największy producent samochodów w Anglii jeździł samochodem, który ma już 8 lat. Lord Nuffield nienawidzi towarzyskich formalności i nie zna innego celu w życiu, jak swoje zakłady.

Niedawno postanowił on wprawdzie oddać kierownictwo swych fabryk komuś innemu, po kilku dniach jednak miał dosyć bierności. Zjawił się znów w swym małym biurze i znów osobiście zajął się największą organizacją przemysłową Anglii. Jako Bill Morris przyzwyczaił się do ciężkich walk życiowych, z których nie chce zrezygnować jako lord Nuffield.

Fred Paxtor.

W. ANGLIA OSTRZEGAI RADZI...

(Od specjalnego korespondenta „Republiki” z Anglii)

Londyn, 24 stycznia.

Stare przysłowie głosi, że nie jada się potraw tak na gorąco, jak się je gotuje. Anglicy stosują to przysłowie szczególnie do tak licznych ostatnio enuncjacji niemieckich i włoskich mówów stanu oraz do agresywnego tonu prasy tych krajów. Im wyższa jest temperatura tych elukubracji, tem większy wywołują one tutaj sceptycyzm i politowanie. Historyczne krzyki i piana wściekłości na ustach mogą oddziaływać tylko na ludzi prostych, pozbawionych wychowania, tradycji, wyrobienia i manier dżentelmeńskich.

Każde przemówienie angielskiego męża stanu jest jakgdyby lekcją poglądów dobrego tonu, opanowania i umiarkowania dla zapalczywych dygnitarzy południowych i wschodnich, których zaletą, ale jednocześnie i wadą jest, że są „self made men”, że nie mieli... przodków wypolerowanych politycznie, ani należytej nursery (pokój dziecienny).

Jednakże do szczytu doprowadził kunszt ten obecny minister spraw zagranicznych, Anthony Eden. Ton ostatniej jego mowy jest taki, że zadowoleni są wszyscy. Przyklaskuje prasa rodzima, cieszą się Francuzi, nie mają powodu do skarg dzienniki włoskie, Niemcy, jeśli zechcą, znajdą jedno lub dwa zdania pochlebne pod swoim adresem. Jednym słowem każdy znaleźć może w tym starannym, spokojnym i doręcznym wypracowaniu, co zechce. Zdraśnięty nie jest nikt, niczyja ambicja nie została zraniona, niczyj autorytet naruszony, niczyj prestige pomniejszony.

A jednak między wierszami można dokładnie i jasno wyczytać myśl wytrawnego dyplomaty angielskiego. Jest więc wyraźne zupełnie potępienie pomysłu paktu trzech czy czterech, ostrzeżenie pod adresem Włoch, że nie powinny one liczyć na współdziałanie Anglii w dążeniu do izolowania i dyskredytowania Francji, że drogi, które mi kroczy dyplomacja angielska, są jasno wytyknie i Rzym nie powinien zalecać zbaczania z tych dróg.

Niemcy znajdują frazes, który im szczególnie przypadnie do gustu, mianowicie, że nie należy mieszać pojęć „demokracja i komunizm”, jednakże cała treść tego przemówienia jest bezwzględnie zastrzeżeniem przeciwko teorii autarchicznemu i rasistowskiemu. Ponieważ 30. b. m. ma Hitler wygłosić wielką mowę polityczną, może on w enuncjacji Edena znaleźć dokładne wskazówki co do praktycznych widoków przylecia, tych czy innych pozycji. Współpraca Anglii z Niemcami podporządkowana jest wyraźnie warunkowi zaniechania krzewienia rasizmu w innych krajach i stosowania agresywnych metod politycznych wobec niektórych państw, szczególnie wobec Sowietów. Tylko przejawienie szczególnej dobrej woli może prowadzić do porozumienia, ewentualnie do finansowej i gospodarczej współpracy. Szczególnie żrące są zwroty Edena w odniesieniu do

SPRAW HISPZAŃSKICH.

„W błędzie jest ten, mówi Eden, kto przypuszcza, że jakieś mocarstwo obecnie opanować Hiszpanię i kierować jej życiem i polityką zewnętrzną. Tego nie zniesiemy my, Anglicy, ale tego nie zniesie również 24 milionowy naród hiszpański.

Nienawiść ku cudzoziemcom może zresztą okazać się czynnikiem zgody pomiędzy dwoma wrogimi obozami Hiszpanii. Jeśli wierzyć doświadczeniu historycznemu, to przyszłe pokolenia tego narodu najbardziej będą wdzięczne tym, którzy się najmniej do ich spraw wewnętrznych wtrącałi. Intervencionizm nie tylko zatym zasługuje na potępienie z punktu widzenia humanitarnego, lecz jest on także przejawem nierozumnej polityki”.

Trudno mówić wyraźniej. Żadna ze stron walczących nie cieszy się przypuszczalnie sympatią rządu angielskiego, jednakże chcieliby tutaj

JAKNAJSZYBSZEJ LIKWIDACJI KONFLIKTU,

wychodząc z założenia, że przeciągająca się wojna domowa nie tylko zagraża pokojowi świata, lecz przyczynia się także do zaostrzenia zatargów społecznych w innych krajach. W istocie niema państwa na świecie, w którym nie istniałoby w stanie potencjalnym pewne wrzenie. Trwająca od przeszło 6-ciu miesięcy w Hiszpanii wojna domowa niewątpliwie przyczynia się do podniesienia nastrojów rewolucyjnych, tłamszących się lub istniejących w podświadomości mas ludowych innych krajów.

Ostatnie

WYPADKI W LIZBONIE

dowodzą, jak słuszne są te przewidywania. Przeciąganie struny ze strony państw faszystowskich uważane więc jest nie tylko za nierozumne, lecz za niebezpieczne igranie z ogniem mogące w końcu dać rezultaty węż odwrótne od tych, których spodziewają się w odzwonie reakcji międzynarodowej.

Z każdego punktu widzenia należy przeto dążyć do zlokalizowania i szybkiego zlikwidowania zatargu hiszpańskiego. T. S.

Projekt rejestracji majątków zagranicznych i wniosek posła Gładysza w sprawie Berezki będą rozpatrywane na jutrzejszym posiedzeniu sejmu

Warszawa, 25 stycznia.

Dziś ogłoszono oficjalnie porządek dzienny środowego posiedzenia sejmu. Na porządku obrad znajduje się szereg projektów ustaw, złożonych przez rząd w pierwszym czytaniu, a między in. projekt ustawy o inwestycjach z funduszy państwowych w 1937 r., przewidujący na cele te sumę 260 mil. zł., projekt ustawy o dotacjach na rzecz Funduszu Obrony Narodowej, który przewiduje dotację ze skarbu państwa w ciągu najbliższego czterechlecia w wysokości 1 miliarda zł. oraz projekt ustawy o nowelizacji ustawy o wypuszczaniu biletów skarbowych, który upoważnia rząd do podniesienia emisji tych biletów z 300 do 450 milionów. Ponadto na porządku obrad znajduje się sze-

reg projektów ustaw z przedłożenia poselskiego a m. in. projekt posła Mroza o rejestracji majątków zagranicznych, który wprowadza dla wszystkich obywateli polskich obowiązki deklarowania wszelkich majątków i należności znajdujących się zagranicą, banknotów zagranicznych i majątków należących do cudzoziemców na terenie Polski — pod rygorem kar więzienia i aresztu lub grzywny aż do miliona zł.

Dalej wśród projektów poselskich znajduje się projekt posła dr. Gładysza, nowelizujący rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z 1934 r. w sprawie osób zagrażających bezpieczeństwu, pokojowi i porządkowi publicznemu.

Jak wiadomo, na mocy tego rozpo-

ządzenia Prezydenta Rzplitej utworzony został obóz odosobnienia w Berezce Kartuskiej.

Nowelizacja ta wprowadza przepis według którego osoby, których działalność lub postępowanie daje podstawę do przypuszczenia, że grozi z ich strony zbrodnia stanu lub przestępstwo przeciw państwu — mogą ulec przytrymaniu i przymusowemu umieszczeniu w miejscach odosobnienia, nie przeznaczonych dla osób skazanych lub aresztowanych z powodu przestępstw.

Ponadto porządek obrad obejmuje wybór członków Trybunału Stanu i ich zastępców oraz sprawozdania poszczególnych komisji sejmowych, przeprowadzonych prac.

Odpowiedź Niemiec i Włoch na notę angielską.—Berlin godzi się na wydanie zakazu wyjazdu ochotników, ale stawia „warunki“

Berlin, 25 stycznia.

(Pat)—Niemiecka odpowiedź na ostatnią notę brytyjską w sprawie werbunku ochotników do Hiszpanii, doręczona dziś w południe brytyjskiemu ambasadorowi w Berlinie, brzmi:

„Niemiecki rząd przyjął z zadowoleniem do wiadomości, że — zdaniem brytyjskiego królewskiego rządu — głównie zainteresowane mocarstwa są zgodne, co do konieczności natychmiastowego wydania zarządzeń, mających na celu przeszkodzenie w napływie ochotników do Hiszpanii, dalej co do tego, że zarządzenia te powinny być wydane przez zainteresowane mocarstwa równocześnie, oraz co do konieczności uaktywowania całokształtu akcji zapobiegawczej przeciwko mieszaniną się do spraw Hiszpanii drogą pośrednią, przy równoczesnym wprowadzeniu skutecznego systemu kontroli. W ten sposób spełnione zostałyby warunki, od których rząd Rzeszy uzależnił w nocy z dnia 7 b. m. swą zgodę na wspólną akcję.

W tych warunkach, rząd niemiecki

Polska żąda dostępu do surowców Raport naszej delegacji w Genewie

Genewa, 25 stycznia.

(Pat) — Sekretariat Ligi Narodów ogłosił raport delegacji polskiej w sprawie surowców. Raport ten, który rozpatrywany będzie na jednym z najbliższych posiedzeń rady, przypomina na wstępie dzieje sprawy surowców, którą Liga Narodów zajmowała się już od 1921 roku. Raport przypomina m. in. słowa brytyjskiego ministra Hoare, który na zgromadzeniu w roku 1935 poruszył kwestię łatwiejszego dostępu do surowców, oraz stwierdził, iż od tego czasu niezadawający stan rzeczy w tej dziedzinie stał się przyczyną żywych polemik. — Dlatego też — zdaniem raportu — rada

Ligi Narodów powinna niezwłocznie powołać do życia komisję badań, przewidzianą przez rezolucję zgromadzenia Ligi Narodów z r. 1936. Co do mandatu, jaki będzie powierzony komisji badań, raport przypomina, że zgromadzenie powołało komisję wybór poszczególnych surowców, które będą przedmiotem studiów. Odnosnie do składu komisji, raport wyraża opinię, że komisja ta nie powinna na początek być zbyt liczna i składać się winna zarówno z przedstawicieli państw produkujących i konsumujących, posiadających i nieposiadających terytoria kolonialne i źródła surowcowe.

Budowa dróg w Polsce

Projekt rządowy przedmiotem dyskusji w sejmie

Warszawa, 25 stycznia.

(PAT) Komisja komunikacyjna sejmowa pod przewodnictwem pos. Starzaka obradowała na dzisiejszym posiedzeniu w obecności ministra pulk. Ulrycha i wice-ministrów Piaseckiego, Korsaka i Światłowskiego, nad rządowym projektem ustawy o budowie i utrzymaniu dróg publicznych.

Obszerny referat omawiający rządowy projekt wygłosił sprawozdawca pos. de Thun zgłaszając doń cały szereg poprawek.

Po przemówieniu min. Ulrycha rozwinęła się dyskusja, w której zabierali głos posłowie: Wielhorski, Terszakowec, Donimirski, Olewiński i Chyb.

przygotował już ustawę, zabraniającą pod grozą kary werbowanie i wyjazd nie mieckich obywateli do Hiszpanii, celem brania udziału w wojnie domowej i wyda dalsze potrzebne zarządzenia, aby przeszkodzić wszelkim wyjazdom i przy jazdom do Hiszpanii. Byłoby jednak rzeczą ze wszech miar wskazaną, aby londyński komitet nieinterwencji uzyskał natychmiast jednogłośnie wszystkich zainteresowanych rządów, co do wydanych przez nie zarządzeń. Co do czasu wprowadzenia ich w życie oraz co do zasady przyszłego systemu kontroli, skoro to zostanie dokonane, rząd niemiecki bez najmniejszej zwłoki, przystąpi ze swej strony do wydania odpowiednich zarządzeń.

Królewski rząd brytyjski nie udzielił dotychczas niestety, odpowiedzi na propozycję zrobioną przez rząd niemiecki w dniu 7 stycznia, aby wszyscy uczestnicy wojny domowej, nie będący Hiszpanami oraz agitatorki polityczne, zostali z Hiszpanii usunięci, co doprowadziłoby do sytuacji, panującej w Hiszpanii przed sierpniem ub.r. Rząd niemiecki przywiązuje do tej propozycji zarówno teraz jak i przed tym duże znaczenie.

Równocześnie rząd niemiecki żywi poważne obawy, że opisany w nocy z 7 stycznia rozwój wypadków doprowadzi do jednostronnego, sprzecznego z zasadą nieinterwencji uprzywilejowania walczących z hiszpańskim rządem norodowym elementów, w wypadku, jeśli mocarstwa zapobiegają dopływowi ochotników jedynie na przyszłość, równocześnie godząc się z tym, że znajdujący się już w Hiszpanii uczestnicy wojny domowej tam pozostaną.

Londyn, 25 stycznia.

Dziś nadeszła do Londynu odpowiedź Włoch na notę rządu angielskiego w sprawie nieinterwencji w Hiszpanii. — Odpowiedź włoska jest prawie identyczna z niemiecką i zawiera te same konkluzje.

Przegląd prasy**Kto nie jest... Żydem?**

Wszelkie oznaki na niebie i ziemi świadczą, że w obozie endeckim panuje coraz większe zdenerwowanie. Objawia się to m. in. w tonie — wybitnie agresywnym i zgola nieopanowanym — jakim się posługują w „polemice” z przeciwnikami. Najordynarniejsze wyzwiska, fałszywe i oszczerstwa stały się codzienną bronią tych „publicystów”.

Wiadomo zresztą oddawna, że zamiast argumentów, posługują się ci panowie dość prymitywną insynuacją, nie kiedy tak niewybredną i głupią, że aż — litość bierze... Ostatnio np. jedno z pism endeckich, w artykule zatytułowanym „Bakterie czerwoni”, oskarża o komunizm już nie tylko wszystkich Żydów, nie wyłączając bankierów i przemysłowców, ale nawet... znanego publicystę i działacza narodo-katolickiego, b. senatora B. Koskowskiego.

Oto co piszą endecy o tym niewątpliwie narodowym, konserwatywnym i katolickim redaktorze „Kuriera Warszawskiego”:

„Nawet naczelnicy publicysta organu Loe-wentalów też broni na łamach bolszewizacji prasy, zagrożonej przez „faszystów” demokracji. Wiadomo, poskrobie obronę demokracji, a zawsze jakiś się Żyd znajdzie...”

Czyli — sen. Koskowski jest... bolszewikiem i Żydem!

Czy można i należy z nimi polemizować? Maluczko, a zaczyna sobie sami wymyślać od bolszewików. I wtedy, bodaj... będą mieli rację!

Zamiast ziemi — stragan

„Walka Ludu” — warszawskie pismo socjalistyczne — donosi, że na terenie Warszawy grasuje od pewnego czasu:

„Henryk Otto, „redaktor i wydawca” „Prasowej Agencji Narodowej”, mieszczący się przy ul. Czerniakowskiej 196. Agencja ta, redagowana tendencyjnie i kłamliwie, jest rozsyłana do całej prasy i w. narodowej, a przez część tej prasy wykorzystywana dotychczas, pomimo, iż było już drukowane ostrzeżenie przed „redaktorem” Ottem i jego publikacjami.

Przed przybyciem do Warszawy, Henryk Otto popełnił cały szereg przestępstw kryminalnych w Katowicach. Brał on tam m. in. czynny udział w zlikwidowanej obojętnie przez władze partii narodowych socjalistów „Warta”, subsydiowanej przez wielki przemysł niemiecki na Śląsku i pod porządkowaną organizacją faszystowską.

Obecnie Otto zwrócił się do kół ziemianiskich, zaniepokojonych postępowaniem nad reformą rolną oraz coraz poważniejszym i coraz bardziej zdecydowanym żądaniem mas chłopskich, aby państwo zaspokoiło ich głód ziemi i przedstawiwszy im się jako bojowy publicysta ONR-owski, oświadczył, że znalazł lekarstwo na obszar-niczą biedę. Oto, trzeba odciągnąć myśli chłopów polskiego od ziemi, będącej własnością ziemianstwa, a zajęć ją drobnym handlem, będącym w rękach Żydów. W tym celu należy szerzyć w całej Polsce zdecydowany antysemityzm, jednakże nie tak, jak czynili to, dotychczas ONR-owcy, lecz pod jednym choćby, ale mocnym hasłem. A więc np.: „Zamiast ziemi — stragan”.

To samo pismo komunikuje, że w ubiegłą sobotę odbyło się w lokalu przy ul. Czerniakowskiej 196 posiedzenie z udziałem licznych przedstawicieli ziemianstwa. Na posiedzeniu tym Otto oblewał obszarników (oczywiście, nie na piękne oczy), iż będzie inspirował za pomocą swej agencji całą prasę w duchu żydożerczego, w celu odciągnięcia uwagi opinii publicznej od spraw reformy rolnej oraz teskotni chłopskich od ziemi, a skierowania ich do... straganów.

Oto jest jedno ze źródeł szerzącego się w Polsce antysemityzmu.

Wybuch w kopalni miedzi 60 osób zabitych

Santiago de Chile, 25 stycznia.

(Pat) — W kopalni miedzi Chuquicamata nastąpił wybuch dwóch wagonów prochu. 60 osób odniosło śmierć, a przeszło 100 jest rannych.

Pół miliona ludzi bez dachu nad głową w Ameryce**Straszne skutki powodzi. — Stan wojenny w zagrożonych miejscowościach. — Brak wody do picia. — Pożar w Cincinnati trwa**

NEW YORK, 25 stycznia. (PAT) Bilans powodzi przedstawia się jak następuje: Pół miliona ludzi bez dachu nad głową. Kilkadziesiąt tysięcy wsi zatopionych, 2 miliony ludzi pozbawionych wody do picia. Powierzchnia zalana powodzią, przekracza obszar Anglii wraz z Walią. Przedstawiciele rządu zapewniają, że minie jeszcze 10 dni co najmniej, zanim fala powodzi osiągnie dolinę rzeki Missisipi. Powódź trwać będzie według wszelkiego prawdopodobieństwa około miesiąca.

Cairo (Stan Illinois), 25 stycznia. (PAT) Burmistrz miasta wydał odezwę, wzywającą do ewakuacji wszystkich kobiet i dzieci. Zdaniem inż. Bur-

dicka, kierującego akcją ratowniczą, miasto Cairo zalane będzie całkowicie w godzinach popołudniowych. Jedyna droga nie zalana przepelniona jest samochodami i wozami, uwożącymi kobiety i dzieci w kierunku St. Luis.

★

Nowy Jork, 25 stycznia.

(PAT) Rzeki Ohio i Missisipi wraz z dopływami nadal przybierają. W Cincinnati i Louisville położenie jest wciąż groźne. W szczególności powódź utrudnia w Cincinnati walkę z pożarem, wywołanym przez rozlanie się zbiorników z benzyną. Pożar ten opanowany w noc, z rana wybuchł z większą siłą. Opanowano go ponownie, lecz niebezpie-

czeństwo jeszcze istnieje. 750.000 mieszkańców Cincinnati grozi brak wody do picia. Prawdopodobnie ograniczone będzie przymusowo spożycie wody.

W Louisville wprowadzono stan wyjątkowy i przystąpiono do ewakuacji większości ludności. 200.000 ludzi jest już w bezpiecznych miejscach.

London, 25 stycznia.

(PAT) Ulewę ostatnich dni wywołały powódź w kilku okęgach, a mianowicie w dolinie Tamizy pod Eton, pomiędzy Egham i Windsor, pod Staines i Chertsey. W hrabstwach Kent, Sussex, Bedford i Somerset liczne drogi wskutek powodzi stały się nie do użytku.

Pesymizm hitlerowców po mowie Bluma**Berlin liczył na kredyty i surowce francuskie**

Berlin, 25 stycznia.

(Pat) — Mowa niedzielną premiera Bluma zawiadla nadzieje podsypane w Berlinie przez zapowiedzi i domysły prasy światowej i wzmożła pesymistyczne nastroje, wywołane mową Edena. Od premiera Bluma spodziewano się propozycji bardzo konkretnych i mniej dotkliwych dla prestiżu Niemiec. W niemieckich kołach politycznych panuje raczej nastroj rozczarowania. W Berlinie podkreślają, że premier Blum zdecydowanie wiadomości prasowe o rzekomych korzystnych propozycjach pod adresem Berlina i oświadczył, że czekać musi na przemówienie kanclerza Rzeszy. Premier francuski uważa więc, że pierwsze słowo należy do Niemiec.

Z ust niemieckich osobistości politycznych słyzy się zdanie, że „Francja jest dziś widocznie tak pewna swego bezpieczeństwa, że nie zależy jej tak bardzo, jak dawniej, na porozumieniu z Niemcami”. — W niemieckich kołach politycznych nie zaprzeczają jednak, że mowa premiera Bluma zawierała akcenty dobrej woli.

Sformułowanie nowych niemieckich propozycji porozumienia będzie jednak trudne, skoro premier Blum odrzuca główne tezy polityki zagranicznej Niemiec. Wypowiada się on przeciwko metodzie układów dwustronnych, które wytrzymały wszak próbę życia w stosunkach Niemiec z niektórymi państwami. Głosząc zasadę kolektywnego bez-

pieczeństwa i niepodzielności pokoju, premier Blum lekceważy kardynalne zastrzeżenia niemieckie w sprawie wciągnięcia Związku Sowieckiego do rokowań w sprawach zachodnio-europejskich. Cytując opinię premiera Bluma, że warunkiem porozumienia gospodarczego jest porozumienie polityczne, przy czym Niemcy miałyby dać dowód swej woli pokojowej i pierwsze wstrzymać swe zbrojenia, tutejsze koła polityczne mówią, że opinia ta jest „spekulacją na trudności gospodarcze Niemiec”.

Przy zaburzeniach mózgowych, chorobach mleczka paciorkowego oraz dolegliwościach nerwowych następuje dzięki naturalnej gorączki wodzie Franciszka-Józefa już po kilkudniowym stosowaniu poprawa w działaniu jelit, trawieniu oraz w procesie przemiany materii.

Hitler odpowie Blumowi i Edenowi**na posiedzeniu „Reichstagu” w dniu 30 stycznia**

Berlin, 25 stycznia.

(Pat) — Komunikacja dziś oficjalnie, że kanclerz Hitler przemawiać będzie 30 stycznia o godz. 13-ej na posiedzeniu Reichstagu.

Mowa kanclerza zawierać ma odpowiedź na oświadczenia min. Edena i premiera Bluma, zamykając jak gdyby cykl wielkich przemówień politycznych w Europie Zachodniej.

Minister propagandy Goebbels zwrócił się z odezwą, w której zapowiada, że słowa kanclerza transmitowane będą przez wszystkie rozgłoszenie Niemiec. — W chwili wygłaszania mowy, zgromadzą

się przed głośnikami pracownicy wszystkich urzędów i przedsiębiorstw.

Ustalono już również program uroczystości w dniu 30 stycznia: o godz. 8 rano przeciągną ulicami orkiestry formacji partyjnych, o godz. 9 minister Goebbels przemawiać będzie w dzielnicy berlińskiej Neukoelln do młodzieży szkolnej. We wszystkich szkołach Rzeszy odbędzie się jednocześnie uroczyste obchody. O godz. 13 zbierze się Reichstag, celem wysłuchania mowy kanclerza Hitlera, a o godz. 17 odbędzie się posiedzenie gabinetu Rzeszy.

Rozmowy zakulisowe w sprawie Gdańska**Min. Beck i Eden odbyli konferencję z Greiserem**

Genewa, 25 stycznia.

(Pat) — W toku dzisiejszych rozmów zakulisowych, uzgodniono ostatecznie tekst raportu gdańskiego, który przedstawi na radzie ligi delegat angielski na podstawie sprawozdania delegata pol-

skiego. Raport delegata angielskiego wejdzie pod obrady we wtorek. Dziś wieczorem min. Eden i min. Beck odbyli rozmowę z prezydentem senatu gdańskiego Greiserem.

Niemcy „wydzierżawiły” Angole**Porozumienie niemiecko-portugalskie w sprawie kolonii**

LONDYN, 25 stycznia.

(PAT) Informacje „Sunday Times”, że Niemcy zawarły porozumienie z Portugalią w sprawie eksploatacji kolonii portugalskich znajdują dzisiaj potwierdzenie w niektórych dziennikach angielskich. Pisz o tym „Daily Telegraph”, który wymienia Angole jako ko-

lonię wchodzącą w grę. Również „Daily Express” zaznacza, że doszło do porozumienia i wymienia zachodnią Angole, która ma być jakoby wydzierżawiona Niemcom na 99 lat. Dziennik ten twierdzi również, że W. Brytania nie będzie czyniła żadnych zastrzeżeń.

Koła wojskowe w Japonii dążą do dyktatury**Gen. Ugaki nie może utworzyć rządu**

Tokio, 25 stycznia.

(PAT) Ag. Domei donosi: Pomimo decyzji generałów o nie obejmowanie stanowiska min. wojny w gabinecie gen. Ugaki, nie rzekł się on misji formowania gabinetu i wezwał do siebie gen. Teranczi, a na godz. 16.30 Nagano, aby mu wskazali kandydatów na ministrów wojny i marynarki.

(PAT). Koła finansowe i przemysłowe

we wbrew pierwotnym pogłoskom przyjęły z zadowoleniem wiadomość o przyjęciu przez gen. Ugaki misji formowania gabinetu. Koła te ubolewają z powodu wrogiego stosunku sfer wojskowych do gen. Ugaki, który był ministrem wojny od 1924 do 1929 i wówczas już zwalczał zaborcze projekty niektórych czynników wojskowych.

Adw. Cygański z Łodzi pisarzem hipotecznym we Włocławku

Warszawa, 25 stycznia.

Minister sprawiedliwości Grabowski podpisał szereg nominacji na stanowiska w sądownictwie. Miedzy innymi adw. Stefan Cygański z Łodzi mianowany został pisarzem hipotecznym we Włocławku.

Otwarcie uniwersytetu w Wilnie nastąpi jutro

Warszawa, 25 stycznia.

(PAT) Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie zostanie otwarty z dniem 27 stycznia r. b.

Stan zdrowia Ojca Świętego

Citta del Vaticano, 25 stycznia.

(Pat) — Ojciec Święty spędził spokojnie noc i w godzinach rannych, czuł się znacznie lepiej.

Po rozmowie z kardynałem Pacellim Papież przyjął msgr. Cortesi, nowego nuncjusza apostolskiego w Polsce, a potem msgr. Costantini i msgr. Gidame Mariani Cassa, biskupa w Erytrei.

Były cesarz Wilhelm rąbał drzewo

Doorn, 25 stycznia.

(Pat) — B. cesarz Wilhelm powrócił już zupełnie do zdrowia po przebytej nie dawno grypie. Ostatnio widziano go w ogrodzie przy ulubionym zajęciu rąbania drzewa.

Nowy poseł amerykański w Moskwie

Moskwa, 25 stycznia.

(Pat) — Dnia 25 b. m. Kalinin przyjął nowo mianowanego ambasadora St. Ziednoczonych Józefa Daviesa, który wręczył swe listy uwierzytelniające.

Z dziejów Łodzi

Dnia 26 stycznia 1905 roku, na skutek coraz większego nasilenia fali rewolucyjnej, przybywa do Łodzi gubernator Piotrkowski Michał Arcimowicz, ogłaszając stan „wzmocnionej ochrony” i wydając odezwę, wzywając robotników do zaprzestania ogłoszonego dnia 19 stycznia strajku powszechnego. Robotnicy w odpowiedzi na to rozszerzają strajk na prowincję (Zgierz, Pabianice, Tomaszów) i konkretyzują swe żądania, domagając się 8-godzinnego dnia pracy, pomocy lekarskiej dla rodzin, zaprzestania szykan politycznych ze strony administracji moskiewskiej, ubezpieczenia robotników, zakładania świetlic i bibliotek przy fabrykach itp.

Garnizon łódzki gubernator Arcimowicz powiększa do 5 pułków piechoty i 6 szwadronów jazdy.

Tego samego dnia, kiedy przybywa do Łodzi Arcimowicz, wieczorem 26. I. 1905 roku dochodzi do największego w początkach rewolucji starcia między policją a robotnikami: wojsko strzela do kilkusetosobnego tłumu robotników, kładąc trupem 8 robotników i raniąc 17 robotników. Wieczorem grupy robotników budują na ulicach miasta pierwsze barykady, wznowione zostają napady na sklepy monopolowe, w kilku punktach miasta wybuchają bomby.

KRONIKA

Styczeń 26 Wtorek

Dzisiaj Polikarpa
Jutro Jana Złotoust.

Wschód słońca	7.25
Zachód słońca	16.10
Wschód księżyca	16.44
Zachód księżyca	7.18
Długość dnia	8.46
Przybyło dnia	-5.3

Krótkie wiadomości

ŁÓDŹ — HARCERZOM. Pod tym hasłem odbędzie się w Łodzi, w dniu 1 lutego, pod protektorem wojewody Hauke - Nowaka i pani wojewodziny Hauke - Nowakowej, bal, z którego dochód przeznaczony jest na rzecz Związku Harcerstwa Polskiego. Bal odbędzie się w salach Domu Śpiewaków przy ul. 11 Listopada nr. 20.

Choroby zakaźne, mimo panujących mrozów, w dalszym ciągu grasują w Łodzi, a ilość przypadków zachorowań nawet wzrosła. Na tyfus brzuszny, na który w poprzednim tygodniu zachorowała tylko 1 osoba, w ub. tygodniu zachorowało 5 osób. Z innych chorób ostro - zakaźnych zanotowano: 13 przypadków płonicy, 4 przypadki błonicy, 34 przypadki odrzy, 2 przypadki różni, 9 przypadków gorączki połogowej.

STUDIA, DOTYCZĄCE PRODUKCJI ROLNICZEJ, ogrodniczej, hodowlanej itd. na terenie planu regionalnego w Łodzi. W związku z tym biuro zwróciło się do zarządu miejskiego o sporządzenie statystyki dotyczącej konsumpcji produktów ogrodniczo-warzywniczych w Łodzi.

ODKAZANIE APARATU TELEFONICZNEGO może być przeprowadzane przez właściciela telefonu. Urząd pocztowo - telegraficzny w Łodzi wyjaśnił, że posiadacze telefonów nie są obowiązani korzystać z usług specjalnych instalacji, o ile regularnie co miesiąc w mieszkaniach prywatnych zaś co tydzień w miejscach publicznych odkazać będą samą swoje aparaty.

REJESTRACJA PIĘLEGNIAREK zarządzona została w Łodzi przez wydział zdrowia urzędu wojewódzkiego. Rejestracja ma na celu unormowanie warunków pracy w tym zawodzie. Pięlegniarki, które nie ukończyły specjalnej szkoły, zostaną poddane egzaminowi, po przesłuchaniu dwumiesięcznego kursu dokształcającego.

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA dla PKU Łódź-Miasto II urzędować będzie w dniu 28 b. m. w biurze wydziału wojskowego zarządu miejskiego przy ul. Piotrkowskiej 165. Zgłosić się winni mężczyźni rocznika 1915 i starsi, którzy nie spełnili jeszcze tego obowiązku, a mieszkali w obrębie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policji. (1)

Hemoroidy. Wybitni chirurdzy stwierdzają, że przed i po operacji stosowali u pacjentów naturalną wodę gorzką „Franciszka-Józefa” z najlepszym wynikiem.

W kleszczach mrozu i grypy

20 stopni poniżej zera. — Liczne wypadki odmrożenia palców, uszu i nosa. — Rozdawnictwo węgla. — 800 zachorowań na grypę dziennie

Mróz i grypa trapią Łódź od kilkunastu dni. Wczoraj nastąpił dalszy spadek temperatury, a epidemia grypy czyni nie mały spustoszenia w Łodzi. Jest to zjawisko wręcz dziwne, szerzeniu się grypy sprzyja zazwyczaj odwilż i śniega, zaś w okresie mroźnej zimy, zachorowań na grypę nie notowano wcale.

Silny spadek temperatury nastąpił onegdaj w nocy. Termometry w Łodzi wskazywały o godz. 4—5 nad ranem 22 stopni poniżej zera. O godz. 8 rano notowano jeszcze 20 stopni, urzędnicy zaś, przybywający do Łodzi z okolicznych miejscowości twierdzili, iż poza miastem temperatura przekraczała o godz. 8 rano 25 stopni poniżej zera.

Silnemu mrozowi towarzyszył porywisty wiatr, który potęgował jeszcze oziębienie, przyczyniając się w dużej mierze do licznych wypadków odmrożeń uszu, nosa, policzków i palców u kończyn.

Ulice w ciągu dnia były niemal wyludnione. Wychodzili tylko ci, którzy mieli pilne sprawy do załatwienia. Nawet w południe, notowano w Łodzi 15 stopni poniżej zera w słońcu i 17 stopni w cieniu. W godzinach popołudniowych temperatura zaczęła ponownie spadać i o godz. 7 wiecz. osiągnęła 19 stopni poniżej zera.

PIM twierdzi, że silne mrozy utrzymają się jeszcze przez kilka dni.

Podkreślić należy, iż obecne mrozy są prawdziwą klęską. Przypomnieć bowiem trzeba, iż pola są zupełnie nagie, nie są pokryte śniegiem i dlatego oziminy nie są absolutnie chronione przed zimnem. O ile w najbliższych godzinach temperatura nie podniesie się, względnie jeśli nie spadnie obfity śnieg, zbiory będą poważnie zagrożone.

Mrozy spowodowały pewną wyżkę cen na rynku żywnościowym, a to wobec

zmniejszonego dowozu warzyw i nabiału do Łodzi. Istnieje obawa, że dziś na targowiska miejskie przybędzie mniej wieśniaków, aniżeli zazwyczaj we wtorki i to może spowodować dalszą wyżkę cen.

Na stację pogotowia raz po raz przybywają osoby, które odmroziły sobie ręce, nogi, uszy i nosy. Zwrócić należy uwagę, iż odmrożenie części ciała może wywołać komplikacje — należy, w razie stwierdzenia odmrożenia, natychmiast zasięgnąć porady lekarza.

W szkołach nauka odbywa się jeszcze normalnie. Ponieważ szkoły mają do stateczne zapasy opału, a w ciągu dnia temperatura zewnętrzna nie przekracza 20 stopni, władze szkolne nie uznają narazie za wskazane przerywanie zajęć. Dzieje się to jeszcze z innego względu. Oto zaobserwowano wczoraj, iż działwa biednych rodziców, nie mając dostatecznej ciepłego odzienia, zdecydowała się wyjść na mróz i pośpieszyć do szkół, podczas gdy część działwy zamożniejszej pozostała w domu. Tłumaczy się to strasliwymi warunkami domowymi tych biednych dzieci. W szkole mają ciepło, otrzymują też pożywienie. W domu panuje przeraźliwe zimno i głód.

Sytuacja biednej ludności, w związku z mrozami jest wręcz tragiczna. — Wczoraj komitet pomocy zimowej, biorąc tę sytuację pod uwagę, polecił rozpocząć wydawanie węgla na luty. W ciągu najbliższych dni węgiel otrzyma 4000 rodzin, a w ciągu tygodnia — około 11.000 rodzin.

Równoległe ze spadkiem temperatury, jak wspomnieliśmy, rozwija się epidemia grypy. Niektóre biura są zupełnie zdziesiątkowane. Nie ma bodaj domu, w którym jedna osoba nie byłaby chora. Według nieoficjalnych danych, dziennie notuje się w Łodzi około 800 zachorowań. Grypa tegoroczna jest szczególnie udzielająca i dlatego przenosi się tak łatwo z domu do domu. O ile nie nastąpi poprawa sytuacji Ubezpieczalnia Społeczna będzie musiała doangażować lekarzy do odwiedzania chorych w domach, gdyż obecny personel lekarski Ubezpieczalni goni już resztkami sił, przepracowany ponad miarę. (1)

Mróz przyczyną pożarów

8 razy wzywano wczoraj straż ogniową

Na tle mrozów i w związku z silnym paleniem w piecach, zamrażaniem rur i t. d. b. liczne są obecnie pożary, spowodowane nieostrożnym obchodzeniem się z ogniem, złym funkcjonowaniem przewodów kominowych i t. p.

Straż ogniowa wzywana była w ciągu dnia wczorajszego do ośmiu pożarów.

Najpoważniejszy z nich wybuchł w godzinach popołudniowych przy ul. Smugowej 11. Od rozpalonego pieca żelaznego zajęły się włósy i słoma, nagromadzone w stolarni N. Biedermana. Ogień rozszerzał się szybko i objął strop budynku.

Na miejsce zjechały dwa oddziały straży, które po blisko pięciogodzinnej akcji ten trudny do ugaszenia pożar zlikwidowały. Straty nie zostały jeszcze ustalone, są jednak stosunkowo znaczne.

Również w godzinach popołudniowych wybuchł pożar w mieszkaniu przy ul. Gdańskiej 42, gdzie na poddaszu zapaliła się belka od nagrzanej rury w przewodzie kominowym. Ogień został szybko ugaszony.

Podczas podgrzewania zamrażalnej wody w rurach wodociagowych wybuchł około godz. 7 wieczór ogień w fa-

rycie chemicznej „Polichemia”. przy ul. Zeromskiego 125. Ogień został po krótkiej akcji straży ugaszony.

W składzie obuwia Władysława Jędrzejewskiego przy ul. Andrzeja 17, zapaliły się szafy, a następnie sufit. Straż ogniowa po półgodzinnej pracy pożar ugasila.

W mieszkaniu Majera Perlmuttera przy ul. Południowej 36 od nadmiernie rozpalonego piecyka zapaliła się drewniana ścianka.

Na ratunek przybył oddział straży ogniowej, który ogień w zarodku ugasił. Straty nieznaczne.

W składzie mebli Sz. L. Okowita, przy ul. 6 Sierpnia 7, od rozpalonej rury zapaliły się szmaty za piecem, po czym ogień rozszerzył się na urządzenie składu.

Straż ogniowa w zarodku pożar opanowała, nie dopuszczając do większego zniszczenia. Straty wynoszą około 1000 zł.

W domu przy ul. Franciszkańskiej Nr. 30 zapaliły się sadze w kominie. Ogień przenósł się na strych. Oddział bałucki straży ogniowej pożar w zarodku ugasił. (1)

Dziennikarz warszawski zastrzelił furiała, który chciał go zadusić. — Wczoraj Kwiatkowski stanął przed sądem

Warszawa, 25 stycznia.

Przed paru miesiącami rozegrała się w domu przy ul. Pańskiej Nr. 4 krwawa scena, która pociągnęła za sobą śmierć jednej osoby.

W suterynie tego domu zajmowała małe mieszkanie Janina Ostrogońska wraz ze swym przyjacielem Turkowskim. Podczas gwałtownej sceny Turkowski wpadł w furję i zdemolował całkowicie mieszkanie.

Mieczysław Kwiatkowski, właściciel agencji prasowej, dowiedziawszy się o awanturze, przybył do domu przy ul. Pańskiej 4 i zwrócił się do dozorczy o bliższe szczegóły. Syn dozorczy wskazał Kwiatkowskiemu mieszkanie Ostrogońskiej, a gdy ten zapukał, niewiasta wpuściła go do pokoju, zamykając za Kwiatkowskim drzwi na zasuwkę.

W chwilę, potem, zaledwie dzienni-

karz rozejrzał się po mieszkaniu i zdążył zadać Ostrogońskiej kilka pytań, rozległo się pukanie do drzwi. To dobiegał się Turkowski, żądając, aby go wpuszczono. Ostrogońska nie chciała wpuścić przyjaciela. Ten wybiegł wówczas na podwórze i podszedłszy do okna, ponowił swe żądanie. Zanim jednak otrzymał odpowiedź, jednym uderzeniem wybił szybę i gwałtownie wpadł do wnętrza. Na widok Kwiatkowskiego, obrzucił go stekiem obelg i przybrawszy groźną postawę, począł się do niego zbliżać z podniesioną ręką.

Kwiatkowski począł się cofać, lecz widząc napierającego przeciwnika, dobył rewolweru z kieszeni i strzelił na postrach. Niezrażony furiał nacierał jednak dalej, poczynił rzucił się na Kwiatkowskiego. Ten oddał drugi strzał, który okazał się celny. Trafiony ciężko w brzuch Turkowski padł na ziemię, a przewieziony

do szpitala, niebawem wyzionął ducha.

Po tej tragicznej scenie mimowolny zabójca zawiadomił pogotowie i policję i oddał rewolwer.

Kwiatkowski stanął dziś przed sądem pod zarzutem zabójstwa.

Na rozprawie oskarżony wyjaśnił, że nie miał najmniejszego zamiaru zrobić użytku z broni, gdy jednak Turkowski rzucił się na niego i począł go dusić, w obronie własnej oddał strzał.

Zeznania głównego świadka, Janiny Ostrogońskiej, która była zresztą jedynym świadkiem tragicznego zajścia, ocze kiwane są z wielkim zainteresowaniem, albowiem od niej zależy los oskarżonego.

Wyrok w tej sprawie podamy w najbliższym numerze.

„Idą lepsze czasy”
Już 30. I. 1937.

KINO CASINO

Początek 4 i 8.10.
Nieodwołalnie
ostatni dzień

Najpiękniejsza para
kochanków film

w czarującym romansie p. t.

JEJ PIERWSZA MIŁOŚĆ

Loretta Young i Robert Taylor

7 5

Pełna tabela wygranych

15-go dnia ciągnięcia IV-ej klasy 37 Loterii Państwowej

Główne wygrane padły na numery: 5000 zł. — 74457, 83157, 102642, 184443.

2000 zł. — 22057, 81917, 116912, 135582, 154939, 164732, 168706, 171627, 173218, 182835, 192725.

1000 zł. — 28812, 35844, 39026, 41225, 43494, 45834, 47092, 48263, 58358, 59190, 60458, 63117, 87697, 90398, 90690, 65386, 99016, 102555, 128566, 129372, 130688, 143219, 146368, 157297, 163121, 168987, 170074, 175388.

Po 200 złotych.

30 70 287 540 97 601 796 601 796 875 966 1136 467 573 942 59 62 2399 429 556 726 63 897 3052 76 128 70 80 87 220 330 697 776 863 4075 198 207 98 99 380 418 56 96 671 6 762 937 5145 351 450 530 629 702 65 800 982 6027 146 80 423 543 633 827 72 965 7474 556 89 778 856 86 910 8030 320 490 595 666 68 9143 458 516 766 893 944.

10020 147 250 452 515 926 11106 434 559 69 608 29 791 841 87 915 12053 114 28 233 313 70 725 85 981 13117 24 51 350 643 528 73 650 914 30 14092 120 46 389 97 463 638 798 15138 309 57 530 646 719 95 16157 271 387 431 598 766 920 17282 519 73 690 3 719 18024 92 130 241 462 807 40 946 19015 383 98 589 879 907 33.

20068 150 319 432 785 21020 9 361 524 692 847 908 22100 242 415 67 73 759 813 958 23384 625 51 849 79 953 24045 55 100 243 396 440 610 964 25086 180 211 300 39 609 898 26184 217 322 785 94 904 910 27010 157 597 693 764 910 28 58 28329 413 14 542 55 650 6 741 851 988 29123 229 355 606 809 913.

30022 30 186 304 905 31340 416 59 86 506 81 642 818 50 32113 212 22 81 376 868 935 33054 144 470 334 673 787 941 34040 348 489 706 827 72 925 35004 190 261 504 78 640 817 36030 64 226 421 514 20 606 50 882 984 37022 31 262 369 833 909 38303 554 847 943 39067 169 365 473 539 632 872 964.

40072 590 793 804 11 38 900 5 15 41069 145 9 223 7 42 52 425 54 516 717 61 819 42053 96 144 237 74 437 77 608 764 844 43097 290 315 53 437 916 41277 232 56 365 576 888 45046 362 948 46013 95 126 257 339 506 12 783 883 933 41 47007 76 341 54 632 73 876 48019 29 95 149 93 319 49 62 413 562 809 10 911 49006 96 122 33 94 240 321 65 403 21 94 519 618 559 890 956 50102 23 54 107 31 64 79 722 74 998 51372 428 41 604 33 75 808 88 79 912 52 81 96 52013 158 228 34 643 943 53024 34 74 174 242 455 548 621 813 90 971 54055 57 136 313 58 91 455 697 735 99 55888 251 430 670 763 75 874 56010 107 49 328 569 776 97 874 57083 88 89 235 76 380 547 673 96 378 87 58127 60 344 412 59 92 674 703 951 6559141 54 311 467 557 96 706 24 79 830 971.

60015 161 229 35 97 321 25 34 635 834 46 84 61158 301 447 539 42 727 804 939 62120 313 507 643 728 842 63092 173 252 308 521 92 624 928 64140 428 97 674 928 97 65131 330 475 95 640 92 727 825 62 65 66079 214 355 65 407 82 542 600 17 916 67016 79 347 534 621 96 952 68303 20 85 422 73 81 558 95 832 98 908 99 69022 169 336 72 507 61 657 902 4 42 70054 88 115 272 376 499 514 44 55 733 49 851 71036 190 206 17 27 41 73 374 512 310 918 72012 17 275 488 99 510 858 83 987 73107 19 217 24 355 455 530 52 949 74095 256 416 604 815 75112 421 559 69 641 53 76083 47 55 218 37 66 68 331 75 413 652 744 956 77098 193 173 477 555 614 807 16 89 94 78227 46 326 68 435 56 576 677 718 891 96 915 24 73 79003 18 131 91 318 31 435 84 92 674 815 45 939 80075 259 367 415 32 44 76 611 704 51 922 63 75 89 81096 121 391 322 597 717 936 87 82017 53 64 173 399 83057 128 68 236 313 481 787 928 84010 18 132 77 396 472 549 945 54 85312 494 547 621 62 753 804 92 900 94 86087 446 557 644 711 902 26 76 87108 16 95 388 420 588 745 857 951 88238 352 702 809 26 941 89131 366 93 506 655 716 79 962.

90000 12 251 405 7 582 3 638 824 48 999 91085 155 75 343 799 92001 25 307 568 81 637 887 974 93041 70 296 405 794 94082 86 98 351 810 978 95086 97 213 58 457 99 552 626 925 58 96167 9 225 320 449 54 712 46 843 91222 335 411 60 764 850 74 81 989 95 98004 185 243 69 351 516 605 937 99164 88 227 348 570 718 79 829 980 100039 47 11 836 304 487 663 944 101390 606 89 756 102038 111 26 314 630 743 895 905 44 82 103000 342 491 524 36 730 104189 203 343 70 489 889 105122 488 40 592 614 893 106102 25 585 719 92 947 99 107072 240 90 329 34 63 787 93 108058 67 218 359 98 412 16 786 825 9 109011 88 395 511 720 862 91.

110254 401 625 85 854 933 111160 87 132 86 99 482 519 617 61 757 951 112142 422 542 743 828 901 113195 308 21 984 114066 104 44 235 463 533 609 748 958 115107 65 7 454 651 863 936 116090 173 482 559 88 811 117041 466 547 910 48 65 118062 127 245 6 591 758 874 970 119053 138 540 72 715.

120151 410 40 44 505 853 933 51 121009 270 89 395 746 927 122497 602 904 44 123012 60 184 435 662 998 124034 106 79 8261 325 65 97 697 947 125084 219 415 126004 138 42 205 468 836 71 983 127110 91 265 519 55 683 884 972 128055 151 96 522 643 707 20 978 129089 195 343 532 618 733.

130005 255 337 435 594 131000 130 312 720 823 56 964 132009 443 84 740 814 932 63 78 133076 354 70 90 533 45 77 829 63 89 944 134255 312 669 710 63 135122 268 317 30 136026 43 235 302 673 809 994 137008 111 94 241 83 460 90 577 99 632 895 138063 148 346 439 81 516 651 94 803 993 139227 59 394 584 92 780 991.

140040 141 489 600 73 905 44 55 57 141327 471 643 77 782 889 979 142212 387 427 800 986 143230 370 417 680 772 812 36 8 937 144042 6 368 667 969 76 81 145540 525 62 605 765 812 15 922 146168 458 72 538 96 634 41 44 928 96 147000 277 333 53 435 46 598 641 779 814 19 148121 335 432 692 784 149091 243 307 481 574 77 92 705 24 899 990.

150085 155 220 69 557 724 151032 169 28 92 93 430 2 36 901 152116 331 441 627 720 72 92 883 153078 281 509 62 721 816 963 154495 621 877 93 935 155134 235 93 614 789 967 156115 68 233 721 938 157018 117 208 529 38 671 939 158133 46 254 96 319 57 504 13 754 159130 414 614 93 726 823 908.

160179 298 370 432 622 67 826 30 101146 223 560 162088 155 75 78 361 599 682 768 992 163091 477 572 97 610 988 164284 375 402 17 74 626 733 43 947 165139 230 69 98 466 598 610 62 816 903 166124 30 354 550 90 750 889 167026 144 227 92 300 24 41 63 74 96 537 697 836 983 97 168070 218 25 388 434 629 84 818 92 97 902 67 95 169008 67 103 214 60424 699.

170136 53 267 504 730 791 171004 38 466 811 172280 81 84 335 480 518 38 76 631 86 712 825 173000 30 62 143 81 242 430 570 99 658 767 842 906 174012 401 568 91 707 977 175060 66 132 44 550 57 646 98 750 176278 328 73 433 83 973 177031 121 92 373 405 867 871 178327 70 99 520 55 179042 78 277 593 761 88.

180125 266 311 429 764 838 918 181104 268 512 58 499 954 78 182012 155 455 542 627 775 832 183005 133 442 398 458 725 954 70 184179 305 40 84 97 830 47 450 97 185393 594 689 186095 148 62 422 515 674 187053 115 74 201 44 340 413 724 28 824 188185 323 606 954 64 189112 263 301 82 469 557 667 795 993.

190024 46 106 64 309 494 532 670 922 191380 433 63 513 641 998 192305 466 85 550 74 675 737 193020 58 90 128 459 611 28 93 717 883 194477 794 830.

190024 46 106 64 309 494 532 670 922 191380 433 63 513 641 998 192305 466 85 550 74 675 737 193020 58 90 128 459 611 28 93 717 883 194477 794 830.

ZAWSZE I WSZĘDZIE PAMIĘTAJ
ze szczęście sprzyja kolekturze
KAFTALA
Łódź, Piotrkowska 54.

DRUGIE CIĄNIENIE
Po 200 złotych.

541 65 664 718 850 1096 122 925 2102 278 319 585 661 24 922 3339 4059 238 71 373 435 736 980 5041 65 415 609 829 6527 962 74 7098 125 409 987 8194 268 311 9047 390 407 26.

10372 400 45 69 696 810 939 11110 203 32 426 567 12505 58 630 990 13047 182 227 333 520 851 14005 198 379 828 927 15021 581 16190 17012 266 79 550 85 630 741 18286 666 744 19026 182 312 416 88 606 784.

20170 274 553 70 764 903 21014 321 592 607 881 95 22064 304 05 23044 948 72 94 24320 43 883 25210 364 67 495 582 845 26125 292 557 650 757 947 27070 379 28227 339 460 874 29838 58 504 894.

30416 603 31 729 31071 181 597 32020 109 215 523 43 880 910 88 33081 247 332 647 805 91 908 34150 327 85 884 35310 588 922 36121 43 376 663 37203 674 38625 29188 253 71 368 486 545 62 80 688.

40075 105 65 722 41616 42024 106 83 590 847 914 84 43026 86 650 723 923 36 44123 915 97 46109 81 252 469 704 982 86 47000 26 49 152 372 48298 530 83 686 702 877 49241 714 861.

50487 636 821 51024 45 447 527 31 75 626 51 832 54 52261 318 42 415 735 53246 426 34 87 54113 289 384 651 68 55040 45 138 246 726 949 61 56094 375 57105 97 407 564 693 710 46 868 58370 59181 206 63 356 559 940.

60452 537 38 90 695 812 937 61175 93 514 645 789 62004 248 612 14 739 63233 519 604 784 64007 265 802 65203 395 66074 466 72 61712 271 84 86 309 598 68045 76 92 741 868 982 69108 412 711 828.

70237 451 550 742 945 96 171066 165 356 480 532 676 73365 69 422 670 74066 73 302 518 670 737 985 75545 609 69 800 968 76024 419 80 922 77028 319 75 78 447 839 907 78193 343 444 565 95 863 79212 330 743.

80153 229 511 886 81345 89 495 504 616 764 960 82272 514 75 797 83030 478 724 84417 870 85059 199 86094 164 614 56 708 48 78 883 87179 204 64 550 779 88552 760 89018 60 167 203 398 577 634 923 24.

90058 272 91033 194 312 711 21 92383 462 593 703 885 93110 298 792 94026 193 358 453 546 635 95077 495 611 96147 76 369 544 669 82 97488 927 98186 91 223 426 535 634 786 99047 106 490 524 47 94.

100048 102013 204 61 439 620 773 891 103077 239 566 733 87 99 944 80 104030 199 566 938 105591 641 875 955 106143 264 610 107032 158 209 67 323 922 108112 262 840 909 109055 378 496 563.

110343 528 613 901 111239 531 54 752 998 112101 16 244 61 599 113311 428 764 902 88 114005 98 352 987 115074 113 273 915 116376 592 652 764 849 117055 267 531 676 867 93 118028 76 97 379 414 59 119160 257 326 546.

120011 39 125 42 278 346 553 713 870 121036 134 61 245 379 903 122118 75 123685 709 885 124296 819 125079 128 925 126619 950 127248 462 880 128007 356 770 821 129143 261 609 701 07 816 905 43 50.

130050 294 131126 700 64 914 132259 133122 33 418 24 134784 830 70 135009 447 136089 260 326 62 558 667 751 847 73 905 57 76 138799 139058 324 704.

140200 324 418 615 703 903 91 141284 337 752 847 57 142065 292 499 587 701 983 143017 221 27 53 327 491 502 658 82 700 144249 418 706 145112 316 408 682 83 957 146129 212 317 433 554 147049 194 917 58 68 148031 684 782 149366 492 67 19 27.

150330 512 13 624 151088 394 483 775 828 36 916 152437 528 735 42 872 153417 86 154334 734 155111 60 238 371 825 901 156243 493 822 63 157020 435 626 717 825 992 158440 501 730 89 159173 586 762.

160140 299 541 882 161020 48 54 216 162116 42 559 662 163564 687 739 992 164491 574 725 815 165132 377 504 964 166202 376 167023 407 591 639 865 950 168272 85 574 628 736 169412 56.

170147 327 538 669 868 171008 151 360 74 817 172133 579 667 878 955 173156 64 251 362 741 964 174169 531 66 606 931 60 75 175186 215 463 621 92 176198 454 550 635 782 92 995 177075 98 142 88 301 95 498 178020 129 290 436 510 179472 744 821 983.

180006 370 614 874 966 181083 839 984 182048 94 115 80 97 665 754 827 97 967 183033 437 706 184010 321 455 894 185214 55 65 432 71 756 186762 187328 43 437 188122 217 519 619 760 970 189126 567 701 90 803 82.

190020 308 689 921 191089 527 922 192354 570 634 82 193146 299 358 650 194091 222 29 769 956 51 983.

CIĄNIENIE TRZECIE.
25,000 zł. — 80759.
10,000 zł. — 39346, 152285.
5,000 zł. — 19528, 77305.
2,000 zł. — 3713, 9937, 17293, 28817, 30416, 37259, 40823, 45745, 152190, 1,000 zł. — 24179, 31333, 36370, 41642, 46083, 52645, 58206, 64944,



Tak
rozpoczyna się
reumatyzm:
Kłuje tu - Kłuje tam
Kto sobie te pierwsze
oznaki zapamięta
posłucha dobrej rady
Weź poproszę
ASPIRIN
Produkt zaufania
Preparat wyrabiany w kraju.

Imieniny Prezydenta Rzeczypospolitej

Obywatelski komitet obchodu uroczystości w Łodzi organizuje w dniu 1 lutego, z okazji przypadających imienin Prezydenta Rzeczypospolitej prof. dr. Ignacego Mościckiego, uroczyste nabożeństwo w Katedrze. Nabożeństwo odbędzie się o godz. 10 rano i celebrowane będzie przez J. E. ks. Biskupa Jasińskiego, Ordynariusza Diecezji Łódzkiej.

Ponieważ Dostojny Solenizant wyraził życzenie, aby obchód imienin wypadł jaknajskromniej, komitet łódzki poza nabożeństwem nie organizuje żadnych uroczystości. (i)

Pod koła „Lux-torpedy” rzucił się mieszkaniec Zyrardowa

Na torze kolejowym pod Pruszkowem rzucił się pod pociąg „Lux-torpeda”, zderzając do Łodzi. 33-letni Józef Pietrzak (Zyrardów, ul. Narutowicza 8), robotnik. Służba kolejowa pośluszyła z pomocą, lecz znalazła już połamane zwłoki samobójcy. Trupa przeniesiono do kostnicy szpitala w Pruszkowie.

Podwyżka ceny chleba

Jak już donosiliśmy, cech piekarzy łódzkich wystąpił w ubiegłym tygodniu do starostwa grodzkiego, prosząc o ponowną rewizję cennika pieczywa. Wniosek swój piekarze motywowali dalszą podwyżką cen maki, wskutek której ostatnia podwyżka cen chleba nie dała, ich zdaniem, pozytywnego rezultatu. Piekarze domagali się, aby chleb kosztował 38 gr. za kg., zaś bułki — 74 gr. za kg.

Wczoraj odbyła się w tej sprawie konferencja w urzędzie wojewódzkim pod przewodnictwem nacz. Ładewskiego. Na konferencji przeprowadzono szczegółową kalkulację wypieku chleba i bułek i w rezultacie postanowiono podwyższyć cenę chleba o 1 gr. i cenę bułki o 2 gr. Wobec tego cena chleba ustalona została na 70 gr. za kg.

Cennik ten podlega zatwierdzeniu przez p. wojewodę, poczym dopiero wprowadzony zostanie w życie. (i)

Echa wybuchu kotła

Donosiliśmy w swoim czasie, iż w związku z wybuchem kotła w fabryce Pomorskiej 40 — został właściciel przedsiębiorstwa zatrzymany i osadzony w areszcie pod zarzutem obejścia przepisów o uruchomieniu kotłów do centralnego ogrzewania.

W dniu wczorajszym prokuratura sądu okręgowego uznała za możliwe zwolnienie Zarzewskiego z aresztu i po zostawieniu go aż do spraw na wolnej stopie, pod dozorem policji.

W ten sposób interwencja pełnomocnika Zarzewskiego, adw. Forellego, odniosła pomyślny skutek. (i)

Dyżury apłok

H. Duszkiwiczowa (Zgierska 87), J. Hartman (Brzezińska 24), J. Hiszpański (Plac Wolności 2), A. Perelman i S-ka (Ceglana 32), J. Cymer (Wólczańska 37), W. Danielecki (Piotrkowska 127), F. Wójcicki (Napiórkowskiego 27).

Prawo, a nie krzyk i pięść musi panować w radzie miejskiej. — Czy endecy będą głosowali za pożyczką. — Dyskusja nad 19 wnioskami nagłymi

Czwarte posiedzenie rady miejskiej, które odbędzie się pojutrze wieczorem, oczekiwane jest z dużym zainteresowaniem, przede wszystkim z tego względu, iż sprawa, która była bezpośrednią przyczyną wybuchu awantury na poprzednim posiedzeniu, nie została jeszcze wyczerpana. Chodzi mianowicie o deklaracje ideowe poszczególnych grup radzieckich, które miały zaakcentować stosunek do samorządu oraz do zagadnień gospodarki miejskiej.

Do głosu zapisali się, celem odczytania tych deklaracji radni Chodyński z ramienia PPS, adw. Sztrauch z ramienia radnych żydowskich, Milman z ramienia „Bundu”, Holenderski z ramienia „Poalej-Syjonu lewicy” oraz Szajdler z ramienia Obozu Narodowego i w tym porządku mieli też składać swe oświadczenia. Pierwsza awantura wybuchła, jak sobie czytelnicy przypominają, już podczas odczytywania deklaracji PPS, druga, przy odczytywaniu deklaracji rad-

nych żydowskich mieszczań i tu przybrała ona taki charakter, że przewodniczący zmuszony był przerwać posiedzenie. Pozostały więc do odczytania jeszcze trzy deklaracje, a jak nas informują, nikt z radnych z tego prawa nie zrezygnuje.

Czegóż więc należy się spodziewać? Czy tym razem radni opanują się i zdołają spokojnie wysłuchać przemówień, czy też sprawa ta wywoła ponowną awanturę, a co za tym idzie, uniemożliwi dyskusję nad wnioskami nagłymi?

Sprawa ma być dyskutowana na posiedzeniach frakcji radzieckich, które zwołane zostały na środę. Być może głos rozsądku nareszcie przeważy i radni zrozumieją, że obowiązują zasady parlamentarne, że każdy radny ma prawo wygłaszać z trybuny wszystko, na co mu zezwoli przewodniczący i że reakcją na jakiegokolwiek przemówienie, może być tylko przemówienie z tej samej trybuny, a nie gwałt i pięść. W ten tylko bowiem sposób opinia ustosunkuje się poważnie

do tego, co dzieje się w radzie miejskiej, a nie będzie traktowała posiedzeń łódzkiego parlamentu jako widowiska dla gawiedzi.

Jeśli chodzi o porządek dzienny tego posiedzenia, nie nastęca on możliwości jakiegokolwiek niespodzianek. Wszystkie te sprawy bowiem już były omówione na komisji finansowo-budżetowej i wiemy, jaki jest stosunek do nich poszczególnych klubów radzieckich. Szczególnie zainteresowanie budzi tylko jedna sprawa — zaciąganie pożyczki na pokrycie niedoboru budżetowego. — Do uchwalenia pożyczki wymagane są bowiem 2/3 głosów radnych, obecnych na posiedzeniu. Narazie przeciwko tej pożyczce opowiedział się Oboz Narodowy. O ile nie zmieni swego stanowiska — pożyczka ta nie będzie mogła być uchwalona.

Dowiadujemy się też, iż niezależnie od referatu, który na radzie miejskiej wygłosił ma nacz. Konopka, zabierze także głos prez. Godlewski, który podkreśli, że niedobór, na pokrycie którego potrzebna jest pożyczka, wynika wyłącznie z tego względu, że rozszerzono zakres zatrudnienia bezrobotnych. Na tej podstawie prez. Godlewski wezwie całą radę miejską, aby — niezależnie od swego stosunku do tymczasowych władz miejskich — nie czyniła trudności w normalnym funkcjonowaniu łódzkiego aparatu samorządowego.

Po wyczerpaniu wszystkich zasadniczych spraw, objętych porządkiem dziennym, rada miejska zajmie się wnioskami i interpelacjami, zgłoszonymi na poprzednim posiedzeniu. Być może, że do powyższej liczby 19 wniosków i 2 interpelacji, dojdą jeszcze nowe wnioski. W każdym bądź razie przed wnioskami muszą być odczytane pozostałe deklaracje, o których wspomnieliśmy na wstępie. Jeśli obrady nie zostaną zakończone — oczekiwac należy bardzo ciekawej i zasadniczej dyskusji nad wnioskami nagłymi. — Wnioski te bowiem, w znacznie większym stopniu aniżeli deklaracje, świadczą o podejściu poszczególnych ugrupowań do zagadnień samorządowych w Łodzi.

Posiedzenie zapowiada się na wiele godzin i o ile cały porządek dzienny zostanie wyczerpany, będzie niewątpliwie wybitnie interesujące.

Donosiliśmy, iż w ubiegłym tygodniu zarząd miejski, z polecenia urzędu wojewódzkiego zwrócił się do pp. Barlickiego wybranego na stanowisko prezydenta miasta oraz Dratwy, Szewczyka i Walczaka, wybranych na stanowiska wiceprezydentów miasta — o dostarczenie dowodów i dokumentów, potwierdzających ich kwalifikacje do objęcia funkcji zawodowych członków zarządu miejskiego. Jak się dowiadujemy, dokumenty wszystkich czterech kandydatów złożone zostaną w wydziale przydzielonym zarządowi miejskiemu w dniu dzisiejszym, poczym natychmiast odesłane zostaną do wydziału samorządowego urzędu wojewódzkiego.

Przypuszczalnie jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia akta wyborcze przekazane zostaną do ministerstwa spraw wewnętrznych. (s)

Zakłady C. ULRICH Ogrodnicze CENNIK NASION NA ROK 1937

i polecają wszelkie nasiona świeżego zbioru wyborowej jakości.
Centrala — WARSZAWA, Ceglana 11, tel. 568-60.
Filie: MONIUSZKI 11, tel. 609-28
2-ga Hala Mirowska, tel. 609-33.

Radni zrzekli się mandatów Poznańska rada miejska będzie rozwiązana

Poznań, 25 stycznia.
W związku z uniemożliwieniem przez endeczką większość rady miejskiej dokonania wyboru prezydenta miasta w dniu 22 b. m., prezes Narodowego Bloku Gospodarczego, dr. Makowski zapowiedział, że klub jego zastanowi się nad ewentualnością zrzeczenia się mandatów radzieckich.

Nawiązując do tej zapowiedzi, część radnych Narodowego Bloku Gospodarczego złożyła na ręce zarządu miejskiego deklarację, w których stwierdzają, że wskutek nie dojścia do skutku wyboru prezydenta miasta przez zdekompleto-

wanie zebrania przez Klub Narodowy, co ich zdaniem godzi w żywotne interesy samorządu, — uważają radę miejską w obecnym składzie za niezdolną do prawidłowego funkcjonowania i DLA TEGO SKŁADAJĄ SWE MANDATY RADZIECKIE.

Do oświadczenia tego przyłączyli się pozostali radni Narodowego Bloku Gosp. i wszyscy w liczbie 26-ciu zrzekli się swych mandatów.

Identyczne deklaracje nadesłali również do zarządu miejskiego zastępcy radnych z list Narodowego Bloku Gospodarczego.

Grzejniki elektryczne w autobusach Każdy pasażer musi być ubezpieczony

Celem znormalizowania komunikacji autobusowej, międzymiastowej, władze wojewódzkie wprowadziły stały nadzór zarówno nad przedsiębiorstwami autobusowymi jak i nad stanem poszczególnych autobusów, kursujących na terenie województwa łódzkiego.

W pierwszym rzędzie, ze względu na panujące mrozy, polecono zaistalować w każdym autobusie grzejniki elektryczne, by nie narażać na szwank zdrowia pasażerów. Następnie zwrócono uwagę na obowiązujące przepisy, dotyczące przymusowego ubezpieczenia pasażerów. Każdy pasażer autobusowy musi być przez właściciela pojazdu u-

bezpieczony na sumę 30.000 złotych. W razie nie posiadania przez właściciela polis ubezpieczeniowych wstrzymuje się wyjazd autobusu.

Zarządzono następnie, aby miejsca w autobusach były numerowane i każdy pasażer miał miejsce siedzące. Za przeładowanie autobusów grozi poważna kara.

W chwili obecnej pomiędzy Łodzią a poszczególnymi miejscowościami kursuje 350 autobusów, stanowiących własność 40 towarzystw. Autobusy te przewożą dziennie około 10.000 pasażerów. (i)

Film, który porusza po raz pierwszy bolączki wadliwego wychowania dorastającej młodzieży, fatalny wpływ obserwowania intymnych stosunków dorosłych przez młodocianych i odsłania pruderii i pseudomoralność „potępieli społecznych”

Ich TROJE

oparty na tle skonfiskowanej w U. S. A. sztuki p. t. „THESE THREE”
W rolach głównych:
MIRIAM HOPKINS
MERLE OBERON
JOEL MC. CREA
12-letniej BONITA GRANVILLE

JUŻ JUTRO W KINIE „CASINO”

SALA FILHARMONII Tel. 213-84

DZIŚ o godz. 8.30 wiecz.
wystąpi po raz ostatni
WARSZAWSKA SZOPKA POLITYCZNA
p. t. „ALE O TYM SZA”...
pióra D-ra Hoffa. Szczegóły w afiszach.

W CZWARTEK, dnia 28, oraz w piątek, dn. 29. stycznia br. o godz. 8.30 wiecz.

TYLKO 2 WYSTĘPY
Wiedeńskiego baletu „WIENER TANZ” światowej sławy pod kierownictwem Mlni Klein-Mosbach.

W NIEDZIELĘ, dnia 31. stycznia br. o godz. 8.15 wiecz.

Wieczór walców i muzyki wiedeńskiej pod osobistą dyrykcją
JOHANA STRAUSSA
światowej sławy dyrygenta b. Ces. Król. Orkiestry Nadwornej w Wiedniu ze współudziałem Orkiestry Filharmonicznej, składającej się z 50 osób.

„Windykator” f-my Allart, Rousseau i S-ka oskarżony o przywłaszczenie około 40 tysięcy złotych. Sąd ogłosił wyrok w czwartek

Po tygodniowej przerwie sąd okręgowy wznowił wczoraj rozprawę przeciwko Mieczysławowi Musiałowiczowi, b. pełnomocnikowi Sp. Akc. Allart, Rousseau i S-ka, oskarżonemu o przywłaszczenie około 40 tysięcy złotych, pobranych rzekomo na koszty windykacyjne.

Sąd w ciągu dnia wczorajszego zakończył przesłuchanie ostatniego z listy świadków — N. Heydego, który odpowiadał na pytania stron, poczym przewód sądowy został zamknięty.

Około godziny jedenastej zabrał głos prokurator.

Prok. Komorowski w obszernym przemówieniu uczynił szczegółowy przegląd działalności oskarżonego w charakterze windykatorki firmy. Przewód sądowy dostarczył dość danych, by stwierdzić, że oskarżony popełnił na duży, za które został pociągnięty do odpowiedzialności karnej. Zarobił w ciągu roku około 107 tysięcy złotych. Pod wpływem tych wielkich zarobków Musiałowicz począł czynić wydatki bez najmniejszego obliczenia i bez jakiegokolwiek hamulców moralnych. Rezultat był ten, że pozostał winien choćby szoferom, którzy go wozili, znaczne sumy. Musiałowicz, nie bacząc na te znakomite interesy, nadużył zaufania firmy i pobrał od jednego z jej kontrahentów dla siebie prywatnie wynagrodzenie za to, by go nie „szarpać”. Stale brał na poczet wydatków i kosztów procesów wielkie sumy, nie wyliczał się i przelewał je na poczet prowizji od przewidywanych spraw, co do których nie było pewności, by je w ogóle kiedykolwiek załatwił.

Gdy firma poczęła się domagać rozrachunku — Musiałowicz początkowo zwlekał i odkładał rozrachunki z dnia na dzień, następnie zaś pokazuje swe prawdziwe oblicze i oświadcza, że nie dla tych „grozy” siedział w firmie, ale po to, by wybać jej tajemnice i donieść o nich komu trzeba.

Firma szantażować się jednak nie pozwoliła i wytoczyła sprawę karną. Dopiero wówczas poczał Musiałowicz wywodzić, że należy mu się nie sto tysięcy — jak początkowo głosił, ale aż

OBJAWY ZAZIEBIENIA W PORZE ZIMOWEJ

Zdawałoby się, że katar jest rzeczą tak mało ważną, że nie warto o nim wspominać. A jednak potrafi on dać się dobrze we znaki. Jakże przykre jest np. bolesne obrzmienie i zaczerwienienie nosa i zapalny stan błony śluzowej nosa. Towarzyszy katarowi uczucie ogólne go rozbicia, ucisk w głowie i niechęć do pracy. Ponieważ katar jest zaraźliwy, ofiara jego powinna mieć wzgląd na otoczenie i nie narażać swych najbliższych na dolegliwości, których sama doznaje. Należy więc zwalczać energicznie każdy katar, który może być wstępem do poważniejszej choroby z zaziębienia. Najlepiej nadaje się do tego celu znana na całym świecie i wypróbowana w tych wypadkach oryginalna Aspirina.

„Bunt w domu poprawy” Przed jutrzejszą premierą w Teatrze Polskim

W przeddzień jutrzejszej premiery „Buntu w domu poprawy” w Teatrze Polskim, która to sztuka zdobyła wielki rozgłos w Warszawie w Teatrze „Ateneum” Jaracza i wywołała ożywioną dyskusję w prasie, reżyser, dyr. Karol Borowski dzieli się z nami swymi cennymi uwagami.

„Bunt w domu poprawy” — oświadcza dyr. Borowski — to już nie reportaż, lecz powiedziałbym: podstępny naturalistyczny w kształcie scenicznym.

Sztukę tę należy traktować, jako protest przeciwko pewnym formom wychowania, uprawianym przez tępych wychowawców-biurokratów.

Zakład wychowawczo-poprawczy tym bardziej wymaga ludzi znających się na psychologii, a nawet psychopatologii, że w danym wypadku ma się do czynienia nie z chłopcami normalnymi, lecz z jed-

nostkami obciążonymi dziedzicznie, które nęda pchnęła w otchłań występku.

W moim układzie tekstu — ciągnie dyr. Borowski swą interesującą wypowiedź — pominąłem to wszystko, co mogło by wywołać jakiś ferment lub niesmak.

Głównym punktem ciężkości mojej inscenizacji jest moment zastanowienia się nad złem, a co za tym idzie, dążenie do wskazania sposobu jego naprawy. Nieszczęściem tego rodzaju zakładów, o których mowa w „Buncie” jest to, że znajdują się one nie bezpośrednio pod opieką rządu, t. j. resortu wymiaru sprawiedliwości, lecz że żerują na nich różne towarzystwa pseudo-dobroczyńców społecznej, które nie tyle interesują się samym zagadnieniem w jego najszerszej i jak najgłębszej treści, ile sprają formalny, quasi-więzienny dozór, idąc po linii najmniejszego oporu.

Adw. Jarosz zwrócił raczej uwagę na stronę moralną zarzucanego Musiałowiczowi przestępstwa.

Wszelkie zaburzenia w płucach

mogą prowadzić do gruźlicy toteż muszą być one wcześniej leczone i usuwane. Przy uczuciu duszności, chrypce, zaflegmieniu, kaszlu stosuje się zioła magistra Wolskiego ze znak. ochr.

„Pulmosa”, zawierające rzadką roślinę chińską Schin-Schen. Uodporniają one organizm i łagodzą cierpienia płucne. Wytwórnia: Magister Wolski, Warszawa, Złota 14.

Adw. Fichna naświetlił sprawę od strony zasadniczej: w toku przewodu sądowego nie została sprezwana ustna umowa między dyr. Gyselinckiem a oskarżonym. Nie zostało ustalone, ile się komu należy. Sprawa ma w tych warunkach raczej charakter sporu cywilnego. Pierwszy obrońca wnosi o uniewinnienie swego mocodawcy.

Adw. Gotlib zajął się analizą zeznań świadków oskarżenia. Są to pracownicy firmy, ich zeznania należy tedy przyjąć z dużymi zastrzeżeniami. Wina oskarżonego nie została dowiedziona. Drugi obrońca wnosi również o uniewinnienie.

Nastąpiły potem repliki. Replikował krótko zarówno prokurator jak i oskarżyciele posilkowi i obaj obrońcy.

Musiałowicz prosił o uniewinnienie.

Sąd zapowiedział ogłoszenie wyroku w czwartek na godzinie 12 w południe. (g)

Sąd ogłosił wyrok w czwartek

Adw. Jarosz zwrócił raczej uwagę

na stronę moralną zarzucanego Musiałowiczowi przestępstwa.

Adw. Fichna naświetlił sprawę

od strony zasadniczej: w toku przewodu

sądowego nie została sprezwana ustna

umowa między dyr. Gyselinckiem a

oskarżonym. Nie zostało ustalone, ile

się komu należy. Sprawa ma w tych

w warunkach raczej charakter sporu

cywilnego. Pierwszy obrońca wnosi o

uniewinnienie swego mocodawcy.

Adw. Gotlib zajął się analizą zeznań

świadków oskarżenia. Są to pracownicy

firmy, ich zeznania należy tedy przyjąć

z dużymi zastrzeżeniami. Wina oskarżo-

nego nie została dowiedziona. Drugi

obrońca wnosi również o uniewinnienie.

Nastąpiły potem repliki. Replikował

krótko zarówno prokurator jak i oskarży-

ciele posilkowi i obaj obrońcy.

Musiałowicz prosił o uniewinnienie.

Sąd zapowiedział ogłoszenie wyroku

w czwartek na godzinie 12 w południe.

(g)

Sąd ogłosił wyrok w czwartek

Adw. Jarosz zwrócił raczej uwagę

na stronę moralną zarzucanego Musiałowiczowi przestępstwa.

Adw. Fichna naświetlił sprawę

od strony zasadniczej: w toku przewodu

sądowego nie została sprezwana ustna

umowa między dyr. Gyselinckiem a

oskarżonym. Nie zostało ustalone, ile

się komu należy. Sprawa ma w tych

w warunkach raczej charakter sporu

cywilnego. Pierwszy obrońca wnosi o

uniewinnienie swego mocodawcy.

Adw. Gotlib zajął się analizą zeznań

świadków oskarżenia. Są to pracownicy

firmy, ich zeznania należy tedy przyjąć

z dużymi zastrzeżeniami. Wina oskarżo-

nego nie została dowiedziona. Drugi

obrońca wnosi również o uniewinnienie.

Nastąpiły potem repliki. Replikował

krótko zarówno prokurator jak i oskarży-

ciele posilkowi i obaj obrońcy.

Musiałowicz prosił o uniewinnienie.

Sąd zapowiedział ogłoszenie wyroku

w czwartek na godzinie 12 w południe.

(g)

Sąd ogłosił wyrok w czwartek

Adw. Jarosz zwrócił raczej uwagę

na stronę moralną zarzucanego Musiałowiczowi przestępstwa.

Adw. Fichna naświetlił sprawę

od strony zasadniczej: w toku przewodu

sądowego nie została sprezwana ustna

umowa między dyr. Gyselinckiem a

oskarżonym. Nie zostało ustalone, ile

się komu należy. Sprawa ma w tych

w warunkach raczej charakter sporu

cywilnego. Pierwszy obrońca wnosi o

uniewinnienie swego mocodawcy.

Adw. Gotlib zajął się analizą zeznań

świadków oskarżenia. Są to pracownicy

firmy, ich zeznania należy tedy przyjąć

z dużymi zastrzeżeniami. Wina oskarżo-

nego nie została dowiedziona. Drugi

obrońca wnosi również o uniewinnienie.

Nastąpiły potem repliki. Replikował

krótko zarówno prokurator jak i oskarży-

ciele posilkowi i obaj obrońcy.

Musiałowicz prosił o uniewinnienie.

Sąd zapowiedział ogłoszenie wyroku

w czwartek na godzinie 12 w południe.

(g)

Sąd ogłosił wyrok w czwartek

Adw. Jarosz zwrócił raczej uwagę

na stronę moralną zarzucanego Musiałowiczowi przestępstwa.

Adw. Fichna naświetlił sprawę

od strony zasadniczej: w toku przewodu

sądowego nie została sprezwana ustna

umowa między dyr. Gyselinckiem a

oskarżonym. Nie zostało ustalone, ile

się komu należy. Sprawa ma w tych

w warunkach raczej charakter sporu

cywilnego. Pierwszy obrońca wnosi o

uniewinnienie swego mocodawcy.

Adw. Gotlib zajął się analizą zeznań

świadków oskarżenia. Są to pracownicy

firmy, ich zeznania należy tedy przyjąć

z dużymi zastrzeżeniami. Wina oskarżo-

nego nie została dowiedziona. Drugi

obrońca wnosi również o uniewinnienie.

Nastąpiły potem repliki. Replikował

krótko zarówno prokurator jak i oskarży-

ciele posilkowi i obaj obrońcy.

Musiałowicz prosił o uniewinnienie.

Sąd zapowiedział ogłoszenie wyroku

w czwartek na godzinie 12 w południe.

(g)

Sąd ogłosił wyrok w czwartek

Adw. Jarosz zwrócił raczej uwagę

na stronę moralną zarzucanego Musiałowiczowi przestępstwa.

Adw. Fichna naświetlił sprawę

od strony zasadniczej: w toku przewodu

sądowego nie została sprezwana ustna

umowa między dyr. Gyselinckiem a

oskarżonym. Nie zostało ustalone, ile

się komu należy. Sprawa ma w tych

w warunkach raczej charakter sporu

cywilnego. Pierwszy obrońca wnosi o

uniewinnienie swego mocodawcy.

Adw. Gotlib zajął się analizą zeznań

świadków oskarżenia. Są to pracownicy

firmy, ich zeznania należy tedy przyjąć

z dużymi zastrzeżeniami. Wina oskarżo-

nego nie została dowiedziona. Drugi

obrońca wnosi również o uniewinnienie.

Nastąpiły potem repliki. Replikował

krótko zarówno prokurator jak i oskarży-

ciele posilkowi i obaj obrońcy.

Musiałowicz prosił o uniewinnienie.

Sąd zapowiedział ogłoszenie wyroku

w czwartek na godzinie 12 w południe.

(g)

Sąd ogłosił wyrok w czwartek

Adw. Jarosz zwrócił raczej uwagę

na stronę moralną zarzucanego Musiałowiczowi przestępstwa.

Adw. Fichna naświetlił sprawę

od strony zasadniczej: w toku przewodu

sądowego nie została sprezwana ustna

umowa między dyr. Gyselinckiem a

oskarżonym. Nie zostało ustalone, ile

się komu należy. Sprawa ma w tych

w warunkach raczej charakter sporu

cywilnego. Pierwszy obrońca wnosi o

uniewinnienie swego mocodawcy.

Adw. Gotlib zajął się analizą zeznań

świadków oskarżenia. Są to pracownicy

firmy, ich zeznania należy tedy przyjąć

z dużymi zastrzeżeniami. Wina oskarżo-

nego nie została dowiedziona. Drugi

obrońca wnosi również o uniewinnienie.

Nastąpiły potem repliki. Replikował

krótko zarówno prokurator jak i oskarży-

ciele posilkowi i obaj obrońcy.

Musiałowicz prosił o uniewinnienie.

Sąd zapowiedział ogłoszenie wyroku

w czwartek na godzinie 12 w południe.

(g)

Sąd ogłosił wyrok w czwartek

Adw. Jarosz zwrócił raczej uwagę

na stronę moralną zarzucanego Musiałowiczowi przestępstwa.

Adw. Fichna naświetlił sprawę

od strony zasadniczej: w toku przewodu

sądowego nie została sprezwana ustna

umowa między dyr. Gyselinckiem a

oskarżonym. Nie zostało ustalone, ile

się komu należy. Sprawa ma w tych

w warunkach raczej charakter sporu

cywilnego. Pierwszy obrońca wnosi o

uniewinnienie swego mocodawcy.

Adw. Gotlib zajął się analizą zeznań

świadków oskarżenia. Są to pracownicy

firmy, ich zeznania należy tedy przyjąć

z dużymi zastrzeżeniami. Wina oskarżo-

nego nie została dowiedziona. Drugi

obrońca wnosi również o uniewinnienie.

Nastąpiły potem repliki. Replikował

krótko zarówno prokurator jak i oskarży-

ciele posilkowi i obaj obrońcy.

Musiałowicz prosił o uniewinnienie.

Sąd zapowiedział ogłoszenie wyroku

w czwartek na godzinie 12 w południe.

(g)

Sąd ogłosił wyrok w czwartek

Adw. Jarosz zwrócił raczej uwagę

na stronę moralną zarzucanego Musiałowiczowi przestępstwa.

Adw. Fichna naświetlił sprawę

od strony zasadniczej: w toku przewodu

sądowego nie została sprezwana ustna

umowa między dyr. Gyselinckiem a

oskarżonym. Nie zostało ustalone, ile

się komu należy. Sprawa ma w tych

w warunkach raczej charakter sporu

cywilnego. Pierwszy obrońca wnosi o

uniewinnienie swego mocodawcy.

Adw. Gotlib zajął się analizą zeznań

świadków oskarżenia. Są to pracownicy

firmy, ich zeznania należy tedy przyjąć

z dużymi zastrzeżeniami. Wina oskarżo-

nego nie została dowiedziona. Drugi

obrońca wnosi również o uniewinnienie.

Nastąpiły potem repliki. Replikował

krótko zarówno prokurator jak i oskarży-

ciele posilkowi i obaj obrońcy.

WKRÓTCE W KINIE

„RIALTO”

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 26. stycznia 1937 r.

Dział gospodarczy — tel. 211-60.

AMERYKA i EUROPA

Powszechność poprawy gospodarczej uzależniona od zmiany polityki handlowej i kredytowej St. Zjednoczonych

W niedzielnym numerze „Republiki” poruszyliśmy kwestję odpływu złota europejskiego do Stanów Zjednoczonych i skutki tego zjawiska.

Przez cały niemal okres ostatnich kilkunastu lat dzielących nas od wojny światowej, płynęło — z krótkimi jedynie przerwami — złoto, głównie europejskie do skarbców amerykańskich. W rezultacie skarb amerykański rozporządza obecnie olbrzymim zapasem złota, przedstawiającym wartość 11 miliardów dolarów. Równocześnie na amerykańskich rynkach kapitałowych znajduje się ok. 7 miliardów dolarów obcych, z czego m. in. 4 miliardy ułożone są w walorach, a 2 miliardy znajdują się w formie depozytu.

Wielka obfitość kapitałów, którą St. Zjednoczone zawdzięczają właśnie w dużym stopniu kapitałom obcym, a wśród nich europejskim, ułatwiła prezydentowi Rooseveltowi „nakreślenie koniunktury” i stała się podstawą rozkwitu gospodarczego po r. 1932. W miarę jednak, jak poprawa gospodarcza czyniła postępy w St. Zjednoczonych, stawało się dla amerykańskich mężów stanu i ekonomistów coraz jaśniejszym, że o utrwaleniu pomyślnych koniunktur nie może być mowy bez włączenia do aparatu poprawy gospodarki europejskiej. Po prawa gospodarcza, występująca w St. Zjednoczonych oddziaływała sama przez się dodatnio na koniunkturę w innych częściach świata, jednakże wpływ jej nie mógł być dostatecznie duży wobec wielkiego ubóstwa kapitałowego, zwłaszcza w krajach Europy środkowej, południowej i wschodniej.

Istotną przyczyną tego ubóstwa kapitałowego były same St. Zjednoczone. — Drenując ku sobie złoto, podcinały one możliwości ożywienia gospodarczego w skali światowej. Zasadnicza rewizja amerykańskiej polityki kapitałowej i handlowej wydała się koniecznością, dla przywrócenia zachwianej w dziedzinie obrotów płatniczych i handlowych równowagi. Ostatnio jesteśmy świadkami, że St. Zjednoczone zaczynają — co prawda jeszcze ostrożnie, ale — coraz wyraźniej i konsekwentniej — wkraczać na drogę nowej polityki kapitałowej i handlowej.

Pierwszym faktem, wskazującym na dążenie St. Zjednoczonych do przywrócenia równowagi walutowej i finansowej w świecie, było zawarcie z W. Brytanią i Francją paktu monetarnego, do którego następnie przystąpiły Belgia, Holandia i Szwajcaria. Pakt ten zapewnia w dużej mierze faktyczną stabilizację walut tych państw na określonych poziomach. Drugim, nie mniej doniosłym momentem są posunięcia, zmierzające do zapobieżenia dalszemu nadmieremu napływowi kapitałów zagranicznych na rynki amerykańskie. Zakaz wywozu złota i wyłączne powierzenie kontroli nad obrotem złota Funduszowi Wyrównawczemu, stanowią w tej dziedzinie posunięcia o decydującym znaczeniu.

Stopniowa liberalizacja amerykańskiej polityki handlowej, zapoczątkowana zresztą jeszcze przed dwoma laty, kontynuowana jest w dalszym ciągu przez rozbudowę sieci traktatów handlowych, opartych na klauzuli największego uprzywilejowania. Nie doprowadziło to dotychczas do pasywizacji amerykańskiego bilansu handlowego, jednakowoż przyniosło pewną poprawę na tym odcinku.

Należy zdać sobie sprawę, że dotychczasowe posunięcia St. Zjednoczonych, czy to na odcinku polityki kapitałowej, czy handlowej, czy wreszcie w postaci wzmocnienia zagranicznych zakupów srebra, a przez to spowodowania odpływu kapitałów, nie mogą przynieść zasadniczej zmiany i zahamować dotychczas nie pomyślnie ewoluji stosunków w dziedzinie obrotów kapitałowych pomiędzy Ameryką a Europą.

Dla przywrócenia równowagi konieczne są bardziej zdecydowane i radykalne kroki. Konieczną jest przede wszystkim daleko idąca rewizja polityki handlowej, która przeistoczyła amerykański bilans handlowy w trwale deficytowy. Koniecznym jest dalej spowodowanie odpływu kapitałów amerykańskich do Europy, przez wzniesienie na wielką skalę zakrojonej akcji kredytowej. Czy w obecnych warunkach gospodarczych St. Zjednoczone będą mogły zdobyć się

na dostatecznie daleko idącą zmianę polityki finansowej i kapitałowej, trudno jest odpowiedzieć.

Reelekcja Prez. Roosevelta jest w każdym razie w tej dziedzinie zjawiskiem wysoce pomyślnym. Więcej niż jakikolwiek inny amerykański mąż stanu zdaje sobie on bowiem sprawę z podstawowych dysproporcji gospodarczych zachodzących pomiędzy Ameryką a Europą, dąży do ich wyrównania i posiada w tym kierunku znaczne możliwości.

Pozakontyngentowy import odpadków bawełnianych

Min. Przemysłu i Handlu zezwoliło na przywóz w obrocie clearingowym odpadków w granicach 10 proc. normalnych przydziałów

W związku z coraz dotkliwiej odczuwanym brakiem surowców oraz szmat i odpadków bawełnianych zarząd Zrzeszenia Producentów Przędzy Bawełnianej w Łodzi, zwrócił się do Ministerstwa

Przemysłu i Handlu w Warszawie, z prośbą o udzielenie Zrzeszeniu zezwolenia na ulgowy przywóz w obrocie clearingowym — bezdeklaracyjnym odpadków bawełnianych z Austrii. Przywóz powyższy,

Rekordowe zbiory bawełny

Według sprawozdania Narodowego Urzędu Bawełnianego, zbiory bawełny w Argentynie w ubiegłym sezonie osiągnęły rekordową cyfrę 80.957 ton, gdy w roku poprzednim wynosiły tylko 54.038 ton.

12 milionów bel bawełny wyłuszczone do połowy stycznia

Departament Rolnictwa w Waszyngtonie ogłosił raport, według którego do dnia 16 stycznia 1937 roku wyłuszczone 11.957.000 bel bawełny amerykańskiej ze zbiorów roku 1936.

Wobec tego, że cyfra ta odpowiadała przypuszczalnym przewidywaniom, ogłoszenie powyższego sprawozdania nie wpłynęło na kształtowanie się notowań bawełny na giełdach bawełnianych.

Sezon białych towarów w pełni

Mniejsza produkcja, wyższe ceny

Sezon w handlu białymi towarami uległ w roku bież. pewnemu przesunięciu. Zbyt bowiem tkanin białych aż do początku bież. roku w handlu detalicznym wypadł stosunkowo słabo i dopiero w styczniu ruch w tym dziale tkanin się nieco ożywił i obecnie zbliża się do punktu kulminacyjnego. Koła handlowe przewidują, że po lutym nastąpi największe ożywienie zbytu w tym dziale handlu, przy czym sezon się przeciągnie aż do połowy przyszłego miesiąca.

Rozmiary produkcji białych tkanin na sezon bieżący były niższe niż w latach ub. Pozostaje to w związku z pewnymi zmianami w produkcji wielkich

firm łódzkich, wyrabiających sztańdarte we białe artykuły.

Ceny białych tkanin są wyższe w roku bież. o jakieś 7—10 proc. niż w ub. sezonie, tak, iż stosunek cen białych towarów do innych artykułów bawełnianych został zachowany.

Zaznaczyć należy, że wyroby białe, produkcji wielkiego przemysłu nie napotykają w bież. sezonie na konkurencję małych producentów tkanin bawełnianych, którzy w latach poprzednich z powodzeniem podrabiali znane białe wyroby wielkiego przemysłu, sprzedając je po niższej cenie. W bież. sezonie konkurencja małych producentów została w tym zakresie zupełnie wyeliminowana.

przeznaczony dla przedzali amerykańskich, dokonywany byłby poza ramami przydziałów normalnych w granicach do 10 procent tychże przydziałów.

Ministerstwo zakomunikowało Zrzeszeniu, że skłonne jest przychylnie załatwiać tego rodzaju podania. W związku z powyższym stanowiskiem Ministerstwa „Zrzeszenie zawiadomiło wszystkich swoich członków o decyzji Ministerstwa z prośbą o zgłaszanie zapotrzebowania na dodatkowe przydziały odpadków austriackich dla przedzali amerykańskich raz w miesiącu, najpóźniej w dniu 15 każdego miesiąca na miesiąc następny, z podaniem drogi transportu (lądowa, czy morska) i Urzędu Celnego, w którym nastąpi odprawa celna.

Jednocześnie Zrzeszenie Producentów Przędzy zwraca uwagę, że do ulgowej przy przywozie odpadków drogą lądową wynosi zł. 12 za 100 kg., a przy przywozie drogą morską zł. 1 za 100 kg.

Należy przypuszczać, że powyższe zarządzenie Ministerstwa Przemysłu i Handlu, które poszło po linii życzeń naszego przemysłu włókienniczego, przyczyni się w pewnym stopniu chociaż do częściowego odprężenia trudnej sytuacji na rynku odpadków bawełnianych, wolałej poważnym brakiem tych odpadków i coraz bardziej zwiększającego się na nie zapotrzebowania.

Dalsza wyżka cen hurtowych

Ogólny wskaźnik cen hurtowych w grudniu r. ub. wyniósł 56,9 wobec 56,1 w listopadzie r. ub. oraz 52,7 w grudniu 1935 r. Był to najwyższy ze wskaźników za wszystkie pozostałe miesiące r. ub.

Uwzględniając mniej więcej jednakowy wzrost wskaźnika cen artykułów, sprzedawanych oraz nabywanych przez rolników, dochodzi się do wniosku, że rozpiętość t. zw. noży w grudniu się nie zmieniła. Największa wykazywała w grudniu wskaźniki cen surowców.

Polskie meble w Kanadzie

W Montrealu otwarta była ostatnio przez kilka dni wystawa urzędów hotelowych, której pokazane zostały również polskie meble, gięte, importowane do Kanady. Wystawa, która miała miejsce w jednym z największych hoteli Montrealu, ściągająca wielu odwiedzających, którym wyroby polskie bardzo się podobały, tak, iż firma wystawiająca zdobyła szereg zamówień.

znaczenie podniosły ceny surowego drewna, wskutek czego kupcy niejednokrotnie wstrzymują się z zakupami, obawiając się, iż nie zdołają osiągnąć odpowiednich cen za gotowe artykuły drewniane.

Papiery złotowe mocniejsze

Dalsza niżka pożyczki stabilizacyjnej

Papiery dolarowe miały wczoraj nadal tendencję słabszą, natomiast notowania papierów złotych lekko się poprawiły.

Poż. stabilizacyjna żółkowała o 100 punktów do 444,00. Pozostałych papierów dolarowych nie notowano.

Poż. inwestycyjna żółkowała o 25 punktów do 64,50 za 1 em. i 65,50 za 11 em. Kurs konwersyjnej podniósł się o 60 punktów do 53,50. Konsolidacyjnej o 13 punktów do 51,13.

Listy zastawne miały tendencję wyraźnie mocniejszą, zaś w dziale akcji przeważała tendencja utrzymana. Zwyż-

kowo kształtował się jedynie kurs Banku Polskiego, który notowano po 108,75.

Na prywatnym rynku łódzkim obroty były wczoraj minimalne przy tendencji niejednoletniej. Poż. stabilizacyjnej nie notowano wobec braku zbiorów. Z pozostałych papierów po utrzymanym kursie notowane dolarówki — 47,50 w ządaniu i 46,50 w płaceniu — oraz poż. konsolidacyjna 49,00—48,00. Natomiast mocniej kształtował się kurs poż. inwestycyjnej i 5 proc. l. z m. Łodzi, serii Xk. Pożyczka 1 em. oddawano po 65,50 kupowano po 64,50, 11 em. 66,50—65,50, listy — 49,75—49,25.

Znaczna wyżka cen drzewa budowlanego

Tegoroczny sezon w stolarstwie zapowiada się wyjątkowo pomyślnie

Wobec wyjątkowo pomyślnego sezonu budowlanego w r. 1936 oraz zwiększonego eksportu drzewa do Anglii i Niemiec, popyt u nas na drzewo ostatnio uległ znacznemu wzmocnieniu, co pociągnęło za sobą poważną zwyżkę cen, wynoszącą 25 do 30 proc. w stosunku do cen z połowy ub. roku.

Pomimo to na rynku łódzkim daje się ostatnio odczuwać brak poszczególnych gatunków gotowego drzewa. Szczególnie odczuwa się brak gotowej posadzki dębowej, ze względu na silnie zwiększony popyt, bowiem posadzka ma obecnie zastosowanie niemal we wszystkich nowoznanych domach.

W r. bież. przewiduje się wyjątkowo

pomyślny sezon w stolarstwie, gdyż większość budowanych w Łodzi domów znajduje się jeszcze w stanie surowym. Wstawianie okien i drzwi, układanie zwyczajnych i posadzkowych podłóg itp. nastąpi dopiero na początku wiosny.

W związku z tym firmy, handlujące materiałem drzewnym, uskarżają się na trudności w nabywaniu drzewa. W ostatnich miesiącach ub. roku dyrekcje lasów państwowych niemal w ogóle nie sprzedawały drzewa tartakom prywatnym, wskutek czego część tartaków łódzkich jest unieruchomiona, pozostałe zaś posiadają tylko nieznaczne zapasy drzewa.

Poza tym lasy państwowe ostatnio

Giełda pieniężna

Warszawa, 25 stycznia.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednorodna „prz” obrotach niewielkich. Notowano: Amsterdam 289.50. Bruksela 89. Korpenhaga 115.75. Londyn 25.92. Mediolan 27.88. Nowy Jork 528.25. Nowy Jork kabel 528.50. Oslo 130.20. Paryż 24.65. Praga 18.46. Sztokholm 133.70. Zurych 121. Bank Polski płacił: za dolary amerykańskie 5.26 50. dolary francuskie 5.26, floreny holenderskie 288.50. franki szwajcarskie 120.50. belgijskie 99.80. korony czeskie 15.80. korony duńskie 115.20. korony szwedzkie 133.05. korony norweskie 129.55. liry włoskie 23.50. szylingi irlandzkie 95. marki fińskie 11. marki niemieckie 119. marki niemieckie srebrne 122.

AKCJE. Dla akcyj tendencja była niejednorodna, przy większych obrotach akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 108—108.75 (—25). Cukier 26.50. Weziel 16.75. Lilpopy—12.75. Norblin 54. Starachowice 32.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była słabsza dla notowań dolarowych, zaś dla innych mocniejsza. Notowano: 4 proc. konsolidacyjna 51—51.13. 4 proc. 49.38—49.50. 3 proc. inwestycyjna I em. 64.50. seria 82.50 (+250). II em. 65.50. 3 proc. 83.50 (—25). 5 proc. konwersyjna 83.25—83.50 (+62). 5 proc. kolejowa 51. 7 proc. stabilizacyjna 444 (—100). kupon bieżący 410.8, 4 i pół proc. ziemskie 49.75—50 (+50). 4 i pół proc. Warszawy 52.50 (—50). 5 proc. Warszawy VIII i IX emisja 57 (+50). Transakcje dokonane a nienotowane: 4 proc. dolarowa 46.75. 8 proc. dillonowska 64.25. 7 proc. dolarowa 55.88. 7 proc. warszawska 55.63. 3 proc. dolarowa renta ziemiska 78. odcinki po 500 złotych — 79. po 100 złotych — 91.

Spółdzielczy BANK HANDLOWO-PRZEMYSŁOWY w Łodzi
Piotrkowska 6, tel. 246-95 i 249-39
załatwia wszelkie czynności bankowe
KUPNO I SPRZEDAŻ PAPIERÓW PROCENTOWYCH.

GIEŁDA ŁÓDZKA.
Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: poz. inwestycyjna I em. 64.75—64.80. poz. inwestycyjna II em. 65.75—65.25. dolarowa 47.00—46.75. poz. stabilizacyjna 446.00—445.00. Bank Polski 108.50—107.50. Tendencja mocniejsza.

NOTOWANIA BAWELNY.
NOWY JORK — otwarcie z dn. 25/1: Marzec 12.45. maj 12.31. lipiec 12.17. październik 11.76. grudzień 11.74. styczeń 11.72.
LIVERPOOL — zamknięcie z dn. 25/1: Luty 7.12. styczeń 6.91. marzec 6.88. maj 6.80. lipiec 6.78. październik 6.48. grudzień 6.43. styczeń 6.42. marzec 6.40.
Luty loco 7.99. styczeń 7.80. marzec 7.78. maj 7.80. lipiec 7.82.
ALEKSANDRIA — zamknięcie z dn. 25/1: Sakellaris: marzec 18.17. maj 17.98. lipiec 17.80. listopad 17.88.

Zapas złota w Banku Polskim

W ciągu drugiej dekady stycznia zapas złota w Banku Polskim powiększył się o 1.5 mil. złotych do 396.2 mil. a stan pieniędzy zagranicznych i dewiz wzrósł o 67 tys. zł. do 31.4 mil. złotych.

Suma wykorzystanych kredytów zmniejszyła się o 49.5 mil. zł. do 707.1 mil. zł.

Natychmiast płatne zobowiązania zmniejszyły się o 9.4 mil. zł. do 164.3 mil. zł.

Obiekty bankowych obniżyli się o 29.0 mil. zł. do 957.4 mil. zł.

Pokrycie złotem wynosi 35.32 proc. Stopa dyskontowa 5 proc. Stopa od pożyczek zastawnych 6 proc.

Wzrost światowej produkcji złota

Donoszą z Londynu, że według obliczeń Union Corporation, światowa produkcja złota w r. 1936 osiągnęła 35 milionów uncji wobec 33 mil. w r. 1935. Wzrost o 4.016 milionów uncji jest największy, jaki dotychczas kiedykolwiek zanotowano. Union Corporation szacuje, że światowa produkcja w r. 1936 na 7.35 milionów uncji, co oznacza wzrost w stosunku do poprzedniego o 1.52 milionów uncji.

Losowanie książeczek PKO

Warszawa, 25 stycznia.
(PAT) Dnia 25 stycznia 1937 r. odbyło się losowanie książeczek na premiowane wkłady. Pozi. 1.000 otrzymują właściciele następujących książeczek: 51.437. 51.784. 52.058. 53.870. 53.548. 53.552. 52.555. 54.298. 55.899. 56.602. 56.693. 57.242. 57.293. 57.759. 59.003. 60.037. 61.815. 62.873. 63.389. 63.903. 63.986. 65.962. 66.223. 67.023. 69.246. 70.397. 70.502. 70.909. 77.766. 79.279. 80.265. 82.813. 83.315. 84.078. 84.780. 85.310. 85.961. 86.471. 86.880. 89.433. 89.590. 91.698. 93.316. 94.299. 94.822. 96.732. 97.750. 98.114. 98.605. 101.304. 101.932. 102.452. 103.416. 103.448. 105.540. 109.331. 110.013. 110.276. 112.888. 113.117. 113.635. 113.843. 114.308. 116.332. 117.511. 118.175. 118.372.

W książeczce premiowanej serii II-ej wylosowała a niezarealizowana nr. 107.627.

Truciciele w średniowieczu

Jak przed wiekami rozpoznawano trucizny

Balamutne wiadomości naszych poprzedników z przed lat kilkuset o truciznach były przyczyną wielu tragedii. Jeden z największych lekarzy arabskich z X stulecia, Awicenna, życiem przypłacił spreparowanie sobie leku. Zawierającego nadmierną dawkę trucizny, która w mniejszej dawce działa leczniczo. Nie był on wyjątkiem. Cesarzowi Ottonowi II lekarze podali tak wielką dawkę aloesu, że zmarł skutkiem krwotoku jelitowego i nerkowego. Papież Klemens VII uległ zatruciu dymem świecy, którą niesiono przed nim podczas procesji. Możliwe, że knot tej był przepojony związkami arsenu.

Te wypadki jakoteż wiele innych napawały średniowiecznego człowieka uczuciem niewiomego strachu przed nieznanymi substancjami, których spożycie, względnie zetknięcie się z nimi, powodowało śmierć. Szukano więc lekarstwa, którego używanie chroniłoby człowieka przed truciznami. Jeszcze na dworach cesarzy rzymskich spełniała tę rolę oczywiście bez żadnego pozytywnego skutku, tak zwany „terlak” czyli „drlakew”, mieszanina różnych bardzo drogich medykamentów. Stosowanych przez ówczesnych medyków.

Z biegiem czasu za bardziej skuteczne środki zaczęto uważać substancje.

Trucizny, które miały właściwość ostrzegania człowieka przed truciznami, wykrywania jej obecności w pokarmach i napojach. Służył do tego celu zab narwala. Średniowieczni autorzy zapewniali, że zab ten w obecności każdej trucizny pokrywał się rosą, „pocił się”. Podobną właściwość miał rzekomo zab rekina, a dalej drogie kamienie. Te ostatnie nie pociły się wprawdzie, ale zmieniały barwę, gdy znalazły się w pobliżu trucizny. Cały arsenał tych zabów, kamieni i podobnych przedmiotów znajdował się w kuchni każdego zamożniejszego średniowiecznego obywatela.

Na dworach królewskich, no sprawdzeniu pokarmów przy pomocy różnych „cudownych” rogów i kamieni, chwytało się jako ostatecznego środka kosztowności jadła przez zwierzęta lub służbę. Ale i ten sposób nie chronił władców przed możliwością otrucia, pozwalał bowiem wykryć tylko trucizny działające szybko, a nie nadawał się np. do wykrycia ulubionej trucizny średniowiecza — arsenu. Wiedzieli o tym niektórzy władcy. To też jeden z Ludwików francuskich, bojąc się otrucia, żył przez kilka tygodni wyłącznie jajami, własnoręcznie gotowanymi, a jako napój używał tylko wody z Sekwany.

Szpak przeleciał 1200 kilometrów

Ciekawe obserwacje muzeum zoologicznego w Łodzi

Państwowe Muzeum Zoologiczne, posiadające swe oddziały we wszystkich większych miastach Polski, prowadzi od szeregu lat ciekawe obserwacje, dotyczące wędrówek ptaków.

W tym celu z poszczególnych części kraju wypuszcza się co pewien czas rozmaite okazy ptaków, przy czym do nóg ich przypieczętowane są specjalne obrączki z datą i dokładnym podaniem miejscowości, z której ptaki zostały wypuszczone.

Zgodnie ze specjalną umową, zawartą z muzeami zoologicznymi innych państw, obrączki te są następnie przysyłane do muzeum polskiego, a to w wypadkach, gdy ptak zostanie postrzelony lub padnie z głodu lub zimna na

terytorium obcego państwa.

Ostatnio z majątku Dobieszków pod Łodzią wypuszczono pięćdziesiąt szpaków, którym przywiązano do nóg obrączki.

Onegdaj, po upływie dwóch miesięcy do oddziału Muzeum Zoologicznego w Łodzi nadeszła obrączka znaleziona przy szpaku, który został postrzelony we Francji, w miejscowości Bischwiller (Bas Rhin).

Jak więc można obecnie ustalić, szpak ten przeleciał przeszło 1200 kilometrów.

Niedawno Muzeum Zoologiczne otrzymało obrączkę z czapli, postrzelonej pod Wieluniem. Czapla ta została wypuszczona w Niemczech. (k)

Silne mrozy w Niemczech

Burza śnieżna w dolinie Renu

BERLIN, 25 stycznia.
(PAT) W całych Niemczech panują silne mrozy. Najsilniej dotknięty mrozami jest Śląsk Niemiecki, gdzie temperatura ciągle utrzymuje się na poziomie około 20 stopni. Zanotowano nawet w kilku miejscowościach 22 st. mrozu. W pozostałych częściach wschodnich i środkowych Niemiec jest kilkanaście stopni mrozu. W Berlinie w godzinach popołudniowych było — 15.

Również w Niemczech zachodnich temperatura spadła nagle o kilka stopni

poniżej zera, co spowodowało w wielu miejscowościach silną ślizgawicę. W dolinie Renu szalała gwałtowna burza śnieżna. Z wybrzeży morskich donoszą o ponownym pogorszeniu się pogody i trudnościach w żegludze.

Na morzu Północnym burza zaskoczyła parowiec norweski „Beni”, który wysłał sygnały S.O.S., zawiadamiając, że statek ze złamanym sterem unoszony jest przez fale. Pośpieszono natychmiast z pomocą, jednakże sytuacja 28 rozbitków wydaje się rozpaczliwa.

Upadłości i układy

W sprawie upadłości Hugona Neumana, prowadzącego handel opalem w Łodzi, przy ulicy Rzgowskiej nr. 57, syndyk złożył sprawozdanie, z którego wynika, że pasywa wynoszą 16.780 złotych, aktywa zaś 9.843 zł., przy czym, wobec nieściągalności kwot, należnych od dłużników oraz z weksli protestowanych i tytułów wykonawczych, wartość realną aktywów należy określić na sumę około 3.000 złotych. Księgi handlowe upadły prowadził nieprawidłowo.

Sąd przyjął powyższe do wiadomości i jednocześnie zobowiązał syndyka do złożenia sprawozdania, stwierdzającego jaki jest powód upadku przedsiębiorstwa i czy nie zachodzi tu fakt ukrycia majątku upadłego oraz chęć pozbawienia wierzycieli. Jednocześnie winna być ustalona lista wierzycieli oraz syndyk zobowiązany został do przedsięwzięcia czynności umożliwiających likwidację upadłości.

Stosownie do wezwania zarządu masy upadłości Beniamina Podjadza biegły dokonał sprawdzenia ksiąg upadłego, o czym złożył sprawozdanie, z którego wynika, iż upadły w chwili ogłoszenia upadłości powinien był posiadać ok. 77.000 zł. majątku.

Przesłuchany w więzieniu upadły, w stosunku do którego zarządowany został przymus osobisty zeznał przed syndykiem, iż w chwili ogłoszenia mu upadłości, posiadał on po za objętą przez syndyka masą, majątek wynoszący ok.

12.000 zł. Książki i notatki posiadał, lecz takowe w niewiadomy mu sposób zaginęły.

Jeden z wierzycieli Podjadza zeznał do protokołu, że upadły, jak to należy sądzić na zasadzie obrotów, wynoszących około 200.000 zł. rocznie, osiągnął na wyrobie konfekcji około 10 proc. netto, przy czym interesu nie obciążały ani wysokie koszty produkcji, ani wygórowane wydatki osobiste.

Sąd przyjął powyższe sprawozdanie do wiadomości oraz zobowiązał syndyka do złożenia w sekretariacie Sądu ustalonej listy wierzycieli. Jednocześnie Sąd przesłał Prokuraturze Sądu Okręgowego w Łodzi odpis sprawozdania.

BAL STUDENTÓW W. W. P.
Dnia 30 stycznia r. b. w „Białej Sal” hotelu Manteuffla przy ul. Zachodniej 45a odbędzie się akademicki wieczór towarzyski, urządzony staraniem Samopomocy Bratniej Studentów W. W. P. Protektorat nad balen task. objął J. M. Prorektor W. W. P. prof. dr. Stefan Dziwulski. Calkowity dochód przeznaczony został na opłacenie czesnego dla niezamożnych studentów.

Bilet w przedsprzedaży do nabycia w lokalu Samopomocy Studentów W. W. P. przy ul. Sterlinga 24. sala 55.

Kronika radiowa

DLACZEGO ZOSTAŁE RADIOSŁUCHACZEM?

Z okazji Tygodnia Propagandy Radia który zakończony został w grudniu ub. r. — Rozgłośnia Łódzka zorganizowała trzy konkursy.

Jeden z nich, a mianowicie konkurs dla szkół w Łodzi został rozstrzygnięty jeszcze przed Świętami Bożego Narodzenia i zarówno szkoły, jak i młodzież ucząca się otrzymały przyznane nagrody na gwiazdke.

Pozostały do rozstrzygnięcia dwa konkursy, a mianowicie: konkurs wystawowy p. t. „Czego brak w tym kaciku?” oraz konkurs dla nowo zarejestrowanych abonentów „Dlaczego zostałem radiosłuchaczem?”

Rozstrzygnięcie konkursu wystawowego nastąpi w pierwszych dniach lutego — konkurs zaś „Dlaczego zostałem radiosłuchaczem?” został zakończony przez komisję sędziowską.

Na konkurs ten nadesłano ogółem 3982 odpowiedzi, które wymagały dokładnego przejrzenia i wyboru stu najlepszych odpowiedzi. Komisja miała bardzo trudne zadanie, zwłaszcza, że wśród nadesłanych odpowiedzi ubiegających się o jedną ze stu nagród nowo zarejestrowanych radiosłuchaczy — było wiele bardzo ciekawych prac.

Wśród nagrodzonych znajduje się największa ilość detektorowiczów — robotników, którzy na skutek obniżenia abonamentu dla detektorów do 1 złotego — rejestrowali się masowo, jako nowi radiosłuchacze i liczny wzięli udział w konkursie. Poza robotnikami, wśród nagrodzonych znajduje się wielu rzemieślników, szewców, ślusarzy, krawców są i dozorców domów, manikierzy, ekspedientki, higienistki. Dalej wśród nagrodzonych jest wielu pracowników umysłowych, urzędników państwowych, komunalnych i prywatnych, są i księżki, nauczyciele, stenotypistki handlowe, jest i chemik, inżynier, lekarz, oficerowie i podoficerowie za wodowi, policjanci, studenci i uczniowie, a nawet właściciele nieruchomości.

Ogłoszenie listy nagrodzonych w konkursie dla nowych radiosłuchaczy nastąpi w sobotę, dnia 30 stycznia o godz. 15.40 przed mikrofonem Rozgłośni Łódzkiej. W tym czasie wręczono zostaną również nagrody.

BUDOWA NOWEJ ROZGŁOŚNI

Jak już donosiliśmy, w ramach wielkiego programu inwestycyjnego Polskiego Radia przewidziana została budowa nowego specjalnego gmachu dla Rozgłośni Łódzkiej Polskiego Radia.

Budowa Rozgłośni Łódzkiej rozpocznie się na nowozakupionych terenach przy ul. Narutowicza w połowie marca r. b. jak tylko warunki klimatyczne na to pozwolą. Obecnie na podstawie szkiców i projektów dostosowanych do potrzeb nowej Rozgłośni i warunków terenowych sporządza się plany architektoniczno-budowlane szczegółowe, które dopiero będą podstawą do rozpoczęcia prac.

Wobec specjalnego zainteresowania sprawą budowy nowego gmachu Rozgłośni Łódzkiej sier budowlanych, na nasze zapytanie Rozgłośnia Łódzka wyjaśniła, że narazie Polskie Radio z ofert firm budowlanych korzysta nie będzie, gdyż Polskie Radio posiada swój własny wydział budowy, gdzie wszelkie prace przygotowawcze wykonywa się we własnym zakresie.

Wobec tej sytuacji kierowanie ofert do Polskiego Radia i stawianie propozycji jest zupełnie bezprzedmiotowe. W razie potrzeby Polskie Radio samo zwróci się do przedsiębiorców budowlanych.

Poprawa stanu zdrowia rumuńskiego następcy tronu

Florence, 25 stycznia.
(Pat) — O godz. 19.10 ogłoszono następujący biuletyn o stanie zdrowia rumuńskiego następcy tronu wojewody Michała: Stwierdzona dziś rano poprawa zaznacza się coraz wyraźniej, temperatura 37.7 puls 84.

Projekt nowego kalendarza rozpatrywany jest w Lidze Narodów

Genewa, 25 stycznia.
(Pat) — Rada Ligi Narodów obradowała dziś po południu pod przewodnictwem posła chińskiego w Paryżu, Vellingtonko. Po zaakceptowaniu prac komisji, mandatowej rada postanowiła przesłać komisji tranzytowej oraz poszczególnym rządów projekt rządu chilijskiego, zmierzający do wprowadzenia z dniem 1 stycznia 1939 nowego kalendarza z równymi co do ilości dni miesiącami i stałymi datami świąt.

Książę Windsor

wydzierżawi zamek w Enzsfeld
Wiedeń, 25 stycznia.
(Pat) — „Morgen” podaje, że książę Windsor ma zamiar wydzierżawić zamek Enzesfeld aż do Zielonych Świąt. W lutym przewidziany jest przyjazd ks. Kentu z małżonką. Właściciel zamku baron Rotschild bawi obecnie w Monachium, a baronowa Kitty Rotschild ma wyjechać w lutym do Paryża. Ks. Windsor wszystkie wolne chwile poświęca jeździe na nartach pod kierunkiem znanego narciarza austriackiego Dellekarta.

Dźwiękowy Kino-Teatr

PrzedwiośnieZEROMSKIEGO Nr 74-76
tel. 128-88

Dziś powtórzenie premiery!

Dźwiękowe kino

„RAKIETA”

Sienkiewicza 40 tel. 141-22

Dziś premiera!

DR. MED.

H. RóżanerSpecjalista chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych
Narutowicza 9,
front, II piętro, tel. 128-98.
Przyjmuje od 9-1 i od 5-9 w.**Dr. med. H. LUBICZ**Spec. chor. skórnych, wenerycznych i seksualnych
PRZEPROWADZIŁ SIĘ NA UL. PIŁSUDSKIEGO 69
(Róg Narutowicza) tel. 141-32
przyjmuje od 8-10, 12-2 i od 5-8 wiecz., w niedz. i święta od 9-11 ej.

DR. MED.

S. KantorSpecj. CHOR. SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH
ul. PIOTRKOWSKA 90
Telef. 129-45.
Przyjmuje od 8-2 i od 6-9 wiecz w niedziele i święta od 8-2 po poł.**Dr. B. Hurwicz**choroby skórne i weneryczne
Piotrkowska 10.
tel. 26-553
Przyjm. od 8-11 i od 5-9, w niedz. i święta od 8-1.

LEKARZ - DENTYSTA

D. TONDOWSKAPRZEPROWADZIŁA SIĘ na ulicę
Piotrkowską 152
fr. II p. tel. 174-93.
Przyjm. od 9-2 i 3-8.

DR. MED.

Michał EljasbergCHIRURG
przeprowadził się na ul.
Zachodnią 63,
Telef. 117-87.

Dr.

W. BALICKASienkiewicza 52
(róg Nowotki)
Nr. tel. 194-03
Choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje od 1-2 i od 6-8.

Światowej sławy tenor, który podbił serca całego świata.

Beniamino Gigli

w wielkim filmie miłości, poświęcenia i zdrady

NIE ZAPOMNIJ O MNIEDalszą obsadę stanowią
MAGDA SCHNEIDERi genialny chłopiec 4-letni
PIOTR BOSSE

Najweselejsza komedia muzyczna sezonu

**„BĘDZIE LEPIEJ”
SZCZEPKO I TONKO**

w rolach głównych radioblatrzy

Następny program:

„TRĘDOWATA”

Według najpopularniejszej powieści polskiej HELENY MNISZKOWNY.

Cena miejsc I m. 1.09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. — Kupony ulgowe po 70 gr.

Początek seansów o godz. 4. w niedzielę i święta o godz. 12-ej.

LEKARZ - DENTYSTA

B. NusbaumowaPrzyjmuje od 5 do 8 po poł.
Piotrkowska 51
TELEF. 121-23.**Dr. med. I. SER**CHOR. WEWNĘTRZNE
przeprowadził się na
Al. 1-go Maja 3
Telef. 174-41
przyjmuje od 4-6 wiecz.

LEK.DENT.

H. Lewita-FuchsNarutowicza 59
tel. 121-16
przyjmuje od 11-1 i 3-6.**Dr. JAN POLAK**CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALLERGICZNE.
Gabinet Elektro- i światłolecyczny
ul. NAWROT Nr 7
Tel. 164-21.
Przyjmuje od 5 do 7-ej.Sygnatura: IV Km. 335/36
OBWIESZCZENIE.
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi IV-go rewiru Stefan Zajkowski, mający kancelarię w Łodzi przy ulicy Narutowicza Nr. 35 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 lutego 1937 r. o godzinie 13 w Łodzi przy ulicy Przejazd Nr. 40 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Józefa Adelfanga, składających się z obrazu, fortepianu, kredensu z pomocnikiem, stołu, 10 krzeseł, zegara, toalety i szafy na rzecz firmy „Konsorcjum”, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.585.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 11 stycznia 1937 r.
Komornik (—) St. Zajkowski.**„Czystość”**przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, freterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi
Czystoszenie szyb.
PIOTRKOWSKA 44. telefon 167-45.
Ceny konkurencyjne.**GRYPE
KATARY.
PRZEZIEBIENIA***zwalcza***MOTOPIRIN****MOTOR**

0.5

Do akt Nr. Km. 20/37.
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 16-go Stanisław Gasiński, zamieszkały w Łodzi, ul. Legionów 63 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 4 lutego 1937 r. o godz. 12 w Zabiczkach gm. Babice, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: wolant na gumach i resorka, oszacowanych na łączną sumę zł. 800 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 15. stycznia 1937 r.

Komornik (—) St. Gasiński.

Sprawa Spółdz. Banku Przemysłowo-Rolniczego w Konstantynowie p-ko Adamowi Tobiacllemu.

Do akt Nr. Km. XV/17/37.
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 15-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 277 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 3 lutego 1937 r. o godz. 14 w Łodzi przy ul. Obywatelskiej Nr. 15, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, oszacowanych na łączną sumę zł. 620, a mianowicie: 2-ch koni, 2-ch krów, kredens kuchenny, 2-ch szaf, stół rozsuwany, wóz roboczy, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 9 stycznia 1937 r.

Komornik (—) ADAM MRÓZ.

Sprawa B. Schwarza p-ko Aleksandrowi i Emmie małż. Sznej.

Poszukuje się**6000.—zł.**

(kapitał prywatny)

Warunki według umowy. Zgłoszenia: „Republika” pod „L. N.” 20-2

Do wynajęcia

UMEBLOWANY POKÓJ z wszelkimi wygodami, centralne ogrzewanie w luksusowym domu dla solidnego pana. Dzwonić 167-25 od 10-11 i od 3-5 pp.

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Zawadzka nr. 21, m. 8-a, front, co

dziennie zastać od godz. 4-8 po poł.

Matki!

Zapisujcie swe niemowlęta do

„Kropki Mleka”

Kupno i sprzedaż

OKAZYJNIE do sprzedania garnitur frakowy, Zakątna 40, m. 10 od 2-4-e

Z POWODU wyjazdu sprzedam tanio w dobrym punkcie sklep spożywczy, Łódź, Gdańska 106.

WÓZKI dziecięce po cenach fabrycznych poleca M. Jacobi, Piotrkowska 107, sklep w podw. zu.

Lokale

POKÓJ umeblowany, wygodny, do wynajęcia, Al. Kościuszki 21, m. 8.

POSZUKUJE dwóch pokoi z kuchnią. Wygodny. Nie wyżej drugiego piętra Śródmieście. Oferty do Republiki — pod „P. M.” 30

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany z wygodami i telefonem. Piotrkowska Nr. 51, Lekarz - dentysta.

DO WYNAJĘCIA dla solidnego pana pokój z wszelkimi wygodami w czystym domu. Al. Kościuszki 57/18, od 1-4 g.

POSZUKUJE nieumeblowanego pokoju z wygodami i telefonem od dnia 1 marca. Oferty sub: „Biuralistka” —

POKÓJ niekrepujący, łazienka, telefon, może być dla małżeństwa, Zawadzka 23, front, m. 11.

DUŻY POKÓJ frontowy, ładnie umeblowany, z niekrepującym wejściem, z utrzymaniem lub bez, z telefonem — do wynajęcia, ul. Główna 5 m. 15, tel. 106-69.

Posady

POSZUKUJE posady biurowej za skromnym wynagrodzeniem. Piszę na maszynie, znam buchalterję oraz odbyłam praktykę biurową. Łask. oferty sub: „Obowiązkowa” do „Republiki”

1 LUB 2 ŁĄCZĄCE SIĘ UMEBL. POKOJE

z wszelkimi wygodami, telefon, centralne ogrzewanie w luksusowym domu DO WYNAJĘCIA. Dzwonić 167-25 od 10-11 i od 3-5 p. p.

JUBILER M. KORNBLUM, Piłsudskiego 57 tel. 255-76 (daw. Południowa 8) wykonuje roboty artystyczne wg najnowszych wzorów zagranicznych. Ceny przystępne.

DROBNE ogłoszenia w „Republika” są najlepszym i najtańszym środkiem zeznakięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub lokatorkę, 2) znaleźć mieszkanie lub pokój, 3) sprzedać coś, 4) kupić coś, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki”.

MARIANNA Orzechowska, Andrzejka 33 zagubiła kwit kaucyjny Elektro 26 Łódzkiej.

1 LUB 2 ŁĄCZĄCE SIĘ UMEBL. POKOJE

z wszelkimi wygodami, telefon, centralne ogrzewanie w luksusowym domu DO WYNAJĘCIA. Dzwonić 167-25 od 10-11 i od 3-5 p. p.

1 LUB 2 ŁĄCZĄCE SIĘ UMEBL. POKOJE

z wszelkimi wygodami, telefon, centralne ogrzewanie w luksusowym domu DO WYNAJĘCIA. Dzwonić 167-25 od 10-11 i od 3-5 p. p.

1 LUB 2 ŁĄCZĄCE SIĘ UMEBL. POKOJE

z wszelkimi wygodami, telefon, centralne ogrzewanie w luksusowym domu DO WYNAJĘCIA. Dzwonić 167-25 od 10-11 i od 3-5 p. p.

1 LUB 2 ŁĄCZĄCE SIĘ UMEBL. POKOJE

z wszelkimi wygodami, telefon, centralne ogrzewanie w luksusowym domu DO WYNAJĘCIA. Dzwonić 167-25 od 10-11 i od 3-5 p. p.

1 LUB 2 ŁĄCZĄCE SIĘ UMEBL. POKOJE

z wszelkimi wygodami, telefon, centralne ogrzewanie w luksusowym domu DO WYNAJĘCIA. Dzwonić 167-25 od 10-11 i od 3-5 p. p.

1 LUB 2 ŁĄCZĄCE SIĘ UMEBL. POKOJE

z wszelkimi wygodami, telefon, centralne ogrzewanie w luksusowym domu DO WYNAJĘCIA. Dzwonić 167-25 od 10-11 i od 3-5 p. p.

1 LUB 2 ŁĄCZĄCE SIĘ UMEBL. POKOJE

z wszelkimi wygodami, telefon, centralne ogrzewanie w luksusowym domu DO WYNAJĘCIA. Dzwonić 167-25 od 10-11 i od 3-5 p. p.

1 LUB 2 ŁĄCZĄCE SIĘ UMEBL. POKOJE

z wszelkimi wygodami, telefon, centralne ogrzewanie w luksusowym domu DO WYNAJĘCIA. Dzwonić 167-25 od 10-11 i od 3-5 p. p.

1 LUB 2 ŁĄCZĄCE SIĘ UMEBL. POKOJE

z wszelkimi wygodami, telefon, centralne ogrzewanie w luksusowym domu DO WYNAJĘCIA. Dzwonić 167-25 od 10-11 i od 3-5 p. p.

1 LUB 2 ŁĄCZĄCE SIĘ UMEBL. POKOJE

z wszelkimi wygodami, telefon, centralne ogrzewanie w luksusowym domu DO WYNAJĘCIA. Dzwonić 167-25 od 10-11 i od 3-5 p. p.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 189-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI”

w Łodzi zł. 4.—, za odnośnienie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika” i „Express” w Łodzi z odnośnieniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwykłe 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubiny w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabellaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika”. Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki” w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.